

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Przenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł 60 ct, miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł 90 ct, miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik przenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 czerwca.

Mowa JE. Pana Ministra handlu hr. Wurmbanda,

wyłoszona w dyskusji nad ustawą o nowych liniach kolei lokalnych, opiewa w streszczeniu ze stenogramu w sposób następujący:

Podobnie jak w roku zeszłym, także i dziś znajduję się w tem bardzo przyjemnym położeniu, że nie spotykam się z opozycją przeciw ustawie o warunkach koncesyjonowania rozlicznych nowych kolei lokalnych. Nie potrzebuję mi więc bronić projektu rządowego, odpowiedź tylko na uwagi i życzenia sięgające poza ramy niniejszego projektu. Ci państwo, którzy zbliska zajmowali się osobliwościami kolei lokalnych, a ztąd znać powinni trudności przy wykonaniu projektowanych linii, mogliby powstrzymać się od czynienia ministeryalnemu departamentowi dla spraw kolei lokalnych zarzutu, że linie aprobowane zeszłoroczną ustawą nie wszystkie znajdują się już w budowlu. Jest to raczej korzystna okoliczność, że departament ten żąda parlamentarnej aprobaty dla projektowanych linii, co do których ofiary stron interesowanych nie są jeszcze stanowczo określone, co do których i projekty techniczne nie są jeszcze zupełnie gotowe; ustawa bowiem aprobująca pozwala wtedy linie takie budować natychmiast, skoro tylko warunki ustawy będą spełnione; wtedy już od stron interesowanych zawieszono doprowadzić projekt przez spełnienie tych warunków do urzeczywistnienia. Natomiast nieraz musielibyśmy bardzo długo czekać z przedłożeniem projektu wys. Izbie do aprobaty, gdybyśmy wprzódm oczekiwali chcieli spełnienia wszystkich warunków. Dla Rządu, rzeczczą niepospolicie łatwą doprowadzić którąś koleję do wybudowania; ale wobec

trudności, które z powodu finansowego współdziałania Państwa, krajów i stron interesowanych powstają już przy zebraniu potrzebnych funduszy, tudzież wobec skomplikowanego aparatu, do którego wchodzi krajowe biura kolejowe i ministeryalny departament spraw dla kolei lokalnych, zawisły znowu od Ministerstwa handlu, rzecz staje się oczywiście nie tak prostą i sprawa rzeczywistego przeprowadzenia budowlu kolei lokalnej musi być o wiele więcej skomplikowaną niż co do kolei budowanej tylko kosztem Państwa lub wyłącznie funduszami prywatnej spółki. Do tego przybywa jeszcze, że mamy jaknajwięcej uwzględnić życzenia stron interesowanych i ludności okolicy, którą koleję lokalną przecina.

Zresztą, po największej części nie ministeryalny departament dla spraw kolei lokalnych biurokracyzmem swym powstrzymuje postęp pertraktacji, lecz czynią to po części Wydziały krajowe, po części sami interesenci. Mimo to sprawa pomnożenia urzędników tegoż departamentu nadaje się do dojrzałego rozważenia ze strony Rządu. Ale są jeszcze inne okoliczności, przeszkadzające rozwojowi sieci kolei lokalnych. Taką jest i brak pomieszczenia w biurach rzeczonoego departamentu; nie wiemy już, jak w gmachu Ministerstwa handlu funkcyjonować mamy. Z tem wszystkim starać się będę poświęcić wynurzonym tu życzeniom najzupełniejszą uwagę i jaknajwięcej uprościć organizację. Będzie to też zadaniem rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 31 grudnia r. z. o kolejach niższego rzędu, które wydane będzie niebawem, a opóźniło się dla tego, że chcemy zastosować je do doświadczeń poczynionych z nowo wytwarzającymi się okolicznościami. Gdybyśmy byli je spisali czysto teoretycznie i biurokracyzmie, bez doświadczeń z owym nowym departamentem i nie czekając na zaprowadzenie biur kolejowych przy Wydziałach krajowych, byłoby to rozporządzenie pozostawione bez praktycznej wartości, bez widoków, że przyniesie rezultat. Trzeba nam przeto poczekać, aż się wyciągną nowe instytu-

cy i nowe normy dla spraw kolei lokalnych.

Spodziewam się, że to zwolna nastanie. Ale po tem, co już uczyniliśmy w latach ostatnich, nie potrzebujemy niecierpliwić się. W roku ubiegłym i w bieżącym zapewniliśmy ustawą zbudowanie tyłu lokalnych dróg żelaznych, że przekracza to miarę wszystkiego, co przedtem w tym względzie uczyniono. W samej ustawie niniejszej jest mowa o budowlach kolejowych, których koszt wynosi 40 milionów — suma jak na nas, bardzo wielka. Nie sądzę, iżbyśmy mogli szczerze życzyć sobie przynaglenia czynności co do budowlu lokalnych dróg żelaznych. Nie powinniśmy poprostu zachęcać interesentów i kraje do budowania kolei lokalnych. Jakoż nie czynimy tego, gdyż bądźco bądź, jest to pewna odpowiedzialność, gdy się nakładają kraje do poręczenia sum pewnych i interesentów do udziału w akcyach zakładowych; oprocentowanie bowiem i mnożenie ich z dochodów kolei nie zawsze jest bezwarunkowo pewne, a ciężar krajów i interesentów mógłby z czasem stać się bardzo donikliwym. Mniemam, że uregulowany bieg akcyi lokalno-kolejowej polegać będzie na tem, że po zbudowaniu linii najniezbędniejszych, kraje i interesenci będą bardzo ściśle rachowali zanim wystąpią z nowymi planami. Doświadczenia, któreśmy poczynili co do opłacania się kolei lokalnych, nie wychodzą ponad przypuszczalne obrachunki dochodów, owszem często pozostają niżej obrachunków. (Śluchajcie!) A dziwnym sposobem właśnie ci, którym powinnyby bardzo zależeć na niezbyt świetnych obrachunkach dochodów, a więc interesenci i poręczyciele, krytykują obrachunki Ministerstwa handlu i twierdzą, że spodziewane dochody zbyt nisko są obliczone, a potem sami robią obrachunki pomyslniejsze. Gdy tedy interesent lub kraj, który bezpośrednio ma znajomość stosunków, przedstawia Ministerstwu rachubę pomyslniejszą, Ministerstwo powątpiewaniem swem ściągając na siebie zarzut, że chce przeszkadzać akcyi w sprawie budowy kolei lokalnych; a

jednak na pewno tak nie jest. Bądźco bądź Ministerstwo handlu ponosi pewną odpowiedzialność za swoje zachowanie się względem przeróżnych projektów; i dla tego sądzę, że dobrze będzie, żeby organizacja instytucyj dla spraw kolei lokalnych zdrowo się rozwijała, żeby rządowy departament i krajowe Biura kolejowe nabrały wprzódm dostatecznych doświadczeń, a potem studyowały projekta bardzo gruntownie, żeby jednak rządowy nadzór nad sprawami lokalno-kolejowymi nie bardzo się zmniejszył.

(Dokończenie nastąpi).

Sprawy krajowe.

(Projekt budowy kolei z Chabówki do Zakopanego).

(§) Izba deput. Rady Państwa uchwaliła już w trzecim czytaniu przedłożony przez Ministerstwo projekt ustawy o kolejach lokalnych, których przyjdzie do skutku, za współudziałem Państwa, krajów koronnych i interesentów ma być zapewnione w ciągu roku 1895.

Przedłożenie to obejmuje także i linie programem naszego kraju zakreślone a mianowicie zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego i uchwałami Sejmu linie: Trzebinia-Skawce, Jaworzno-Piła, Borki wielkie-Grzymałów, Kołomyja-Zaleszczyki.

Natomiast co do linii Chabówka-Zakopane, zawiera przedłożenie rządowe postanowienie, iż częściowy szlak Chabówka-Nowy Targ może być budowany o torze normalnym, a to ze względu na możliwość wcielenia go do normalnotorowej kolei prowadzącej z Chabówki do granicy kraju.

W razie, gdyby ze względu na możliwość wcielenia szlaku Chabówka-Nowy Targ do normalnotorowej kolei, prowadzącej z Chabówki do granicy węgierskiej, koncesya na

ILKO SZWABIUK

(OPOWIEŚĆ HUCULSKA)

PRZEZ

ABGAR SOŁTANA.

VI.

(Ciąg dalszy).

Miała przed sobą półtora godziny drogi, dziś jednak droga ta zajęła jej ze trzy godziny. Szła jak lunatyczka, nie patrzyła przed siebie, utykała na korzeniach drzew i kamieniach. Od czasu do czasu siadała na przydrożnych skałach i zatapiała się w głębokiej zadumie. Najwyraźniej myśl jej pracowała; nie znać było wahania, tylko zdawało się mogło, że młoda kobieta wysła wszelkie władze umysłu nad ułożeniem jakiegoś planu. — Tak było w rzeczy samej, układała plan zemsty nad Szwabiukiem.

Myśli te pochłonyły jej dzień cały. Wróciwszy do chaty, usiadła na ławie i snuła najrozmaitsze kombinacje. I aż zachnęła się, gdy ujrzała w koło siebie mrok, gdy przekonała się, że długi letni dzień już minął, że wieczór nadchodzi i... Ilko będzie już znowu czekać koło „skał puszkarzkich...“ Nie długo się namyslała. Rzuciła okiem na wygasły komin i dopiero teraz przypomniała sobie, że dziś nie w ustach nie miała, nie czuła jednak głodu; myśl, trawiąca cały jej organizm, starczyła jej za pokarm i napój. Uśmiechnęła się tylko boleśnie, wzięła ze ściany jeden z mężowskich, bogato w brzozy

zdobnych toporków, wyszła z chaty, pozamykała drzwi i wrota i skierowała się ku „puszkarzkim skałom“.

Ilko przed zachodem słońca jeszcze przyszedł na umówione miejsce schadзки; czekał, niecierpliwie się i spoglądając na ścieżkę, wiodącą od chaty Semaniukowej. Kiedy Marika nadeszła, mrok już był taki, że widzieć jej prawie nie mógł, tylko cień jakiś, przesuwający się pomiędzy zarośla i szmer cichy, trudny do pochwycenia, zapowiedział mu przybycie kochanki. Zerwał się pospiesznie i podbiegł kilka kroków ku niej.

— Mariko złota! — szepnęła, starając się ująć ją w objęcia.

— Zostaw mnie! — rzekła kobieta, odpychając jego ręce. — Zostaw!

— Dla czego? — zapytał zdziwionym głosem. — Przecież mnie kochasz, przecież do mnie wyszłaś tu gołąbko i ponowił usiłowania w celu uściskania jej.

Ona jednak pod dotknięciem jego dłoni wstrząsnęła się cała i odskoczywszy kilka kroków w bok, zawołała rozpaczliwie:

— Zostaw mnie! — potem mówiła wzburzonym głosem: — Pfe! Ohyda, szkara! Dwoch mężów mieć nie mogę! Nie mogę! Rozumiesz mnie? Nie mogę! On we czwartek, w piątek, najdalej w sobotę wróci... i ścisnąć mnie będzie także i całować... i będę musiała... będę musiała do niego należeć... Bo! bo!... Czy ty mnie rozumiesz?... Ja będę musiała znosić jego pocałunki i pieścizoty... Ty! Ty Ilko Szwabiuku... czy ty to rozumiesz?

On stał ogłuszony potokiem jej słów, zamyślony, nie wiedząc, co ma jej odpowiedzieć.

— Cóż? Inaczej być nie może! — przerwał jej po chwili.

— I tak być nie może! — zawołała z rozpaczliwą stanowczością. — Ja do dwóch chłopów należeć nie mogę!... Prędzej śmierć! Rozumiesz śmierć! Jeżeli ci miła... to... to spiesz zaraz... zaraz w nocy do Kossowa do starosty cesarskiego, wyrób pass na nas oboje i uciekajmy!... Uciekajmy w świat daleki!... Uciekajmy w wołoskie kraje, w ziemie cara rossyjskiego... wszędzie pójdę za tobą, żebym tylko jego więcej nie widziała.

— Zastanów się Mariko — błagała parobek — passu ja tak prędko nie dostanę, choć abszyt mam ale może w cudzy kraj passu mi nie dadzą, może starego pytać zechcą... Zresztą z czem pojedziemy?... Pieniądzy gdzie wezmę?

— Podłyś! — zawołała kobieta doprowadzona do wściekłości prawie. Podłyś! — wołała, a oczy jej aż w ciemności zaświeciły fosforycznym blaskiem. Dwa razy podszedł do niego, dwa razy duszę swoją w grzechu, a ciało w ohydzie ponurzał, a teraz... teraz boisz się, boisz się grzechu... Stary twój ma pieniądze jak lodu w zimie... Weź! weź! Czart czy tak czy tak zabierze jego duszę... Weź srebra, weź złota, zapłać w becyrku i wracaj, będę twoja na śmierć i życie...

— Możesz i tak być moja! — szepnęła chwytając ją przemocą.

— Pójdź precz! — zawołała wyrwijając mu się z dziwną siłą. Powiadam ci, albo w nocy ze środy na czwartek przyjdiesz z passem, przyjdiesz do mojej chaty... to pójdę za tobą i będę twoja, albo zrobię sobie śmierć, ale przed tem wszystko Semaniukowi opowiem... A wtenczas nie żyć ci na świecie... Wybieraj leginiu!

On stał zadumany, wahający się... Oczu, że kobieta ta kusi go do czynu szalonego, a jednak żąda jakaś niezwalczona nakazywała mu robić, to, co ona mu robić każe... Blask

jej oczu świecących wśród ciemności nocy, poruszał w nim najdrobniejsze nerwy... w tej chwili poznać, że niema już dla niego życia bez niej... A ojciec? — pomyślał i zawałał się zaowu na chwilę.

Ona snąc odczuła, że zrodziła się w jej duszy jakaś wątpliwość i stłumiła ją postanowiła. Przysunęła się więc do niego i ruchem pieszczołowym, lecz równocześnie drapieźnym, kocim, objęła go za szyję i głowę jego przycisnęła do piersi. Ręce jej były zimne jak lód, a z ust rozpalonych wiał gorączkowy oddech.

— Ilku! Lubasie mój Ilku! — szepnęła. Idź po pass! Idź!... Jak znajdziemy się na obcej ziemi, daleko od niego, od nieluba... wynagrodzę ci to, wynagrodzę pieścizotą... wynagrodzę pocałunkami — i całowała spiekłymi ustami jego czarne oczy. Będę twoją na zawsze!... na zawsze!... Rozumiesz ty to słowo?

Wreszcie odskoczyła znowu i znowu rozkazującym tonem zawołała:

— No idź już! We środe w nocy, po pierwszych kurach czekać cię będę!... Nikt nam nie przeszkodzi... Psy nawet posną tej nocy na wieki! No idź.

On jeszcze raz pochwycił ją w ramiona, jeszcze raz przycisnął palającą twarz do jej jak marmur białej, lecz i tak samo zimnej piersi... I poszedł.

Ona została wśród sterczących skał, a gdy ucielił odgłos kroków parobka, rozsmiała się złośliwie, drapieźnie, rozsmiała się tak, że wielki pułacz w gąszczu leśnej odpowiedział jej... myśląc, że to kochanka tak go wabi do siebie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

częściowy szlak Chabówka-Nowy Targ kolei lokalnej udzieloną została innemu przedsiębiorstwu, jak koncesja na część Nowy Targ-Zakopane, w takim razie udział Państwa w kwocie 235.000 zł. może być rozdzielony w stosunku do długości obu pomienionych części linii.

Powyższe postanowienie tłumaczy się tem, że gdy ze strony innej grupy interesentów przedstawione zostały Ministerstwu handlu poważne wnioski, które mają na celu budowę normalnotorowej kolei z Chabówki przez Nowy Targ do granicy kraju w kierunku Białej spiskiej, — zdawało się, zdaniem Rządu — celem uwzględnienia w projekcie ustawy wszelkich ewentualności, wskazaniem, wziąć pod rozwagę ewentualne wykonanie części linii z Chabówki do Nowego Targu o torze normalnym i przewidzieć podział subwencji państwowej na oba częściowe szlaki, t. j. Chabówka-Nowy Targ i Nowy Targ-Zakopane.

Rząd podniósł w swem przedłożeniu, że zresztą, w razie ewentualnego udzielenia koncesji na projektowaną wąskotorową kolej należy w każdym razie na to baczyć, ażeby w razie zapewnienia przyjsca do skutku poprzednio wymienionego połączenia kolejowego o torze normalnym, częściowy szlak Chabówka-Zakopane mógł być również na normalnotorową kolej przekształcony i wcielony do projektowanego połączenia kolejowego o torze normalnym.

Sprawa ta będzie przedmiotem badania kraj. Rady kolejowej, która dziś zebrała się w gmachu sejmowym.

Wydział krajowy jest zdania, że kwestya ta może być w ten sposób załatwioną, aby Rządowi, względnie przyszłemu koncesyonaryuszowi normalnotorowego połączenia kolejowego z Węgrami, zapewnieniem zostało w koncesji prawo odkupienia nie tylko całej linii Chabówka-Zakopane, ale także i części jej Chabówka-Nowy Targ, odrębnie od pozostałej części Nowy Targ-Zakopane. Co do zmiany kierunku trasy i założenia robót podtorowych dla załatwienia budowy kolei o torze normalnym nie chce Wydział krajowy żadnych ustępstw w tej mierze uczynić.

Delegacye.

W dniu wczorajszym zgromadziły się w Wiedniu Delegacye wspólne na doroczną swą sesyę. Delegaci parlamentów obu połów Monarchii zastali przy stole ministeryalnym nową osobistość na miejscu tego męża stanu, który przez szereg lat kierował zagraniczną polityką Austro-Węgier i któremu okazywali zawsze i bez zastrzeżeń zupełne swe zaufanie. Nie różnice w sposobie zapatrywania na sprawy wydziału, którym kierował hr. Kalnoky — pisze *Fremdenblatt* — spowodowały jego ustąpienie. Delegacye oświad-

czyły zawsze, że zgadzają się z kierunkiem, który obrał, i zawsze uznawały chętnie rezultaty, osiągnięte przezeń na tej drodze. Zgodność rzeczowych zapatrywań, która panowała dotychczas pomiędzy reprezentantami Parlamentów i Ministrem, utrzyma się niezawodnie także i nadal; zasadnicze kierunki, w których austro-węgierska polityka zagraniczna powinna się poruszać, są już wytknięte, a we wszystkich kołach ludności Monarchii zakorzeniło się już przekonanie o słuszności tej polityki. Ofiary, które były i są potrzebne, aby osłaniać stanowisko Monarchii i aby nabyte już dotychczas jej bezpieczeństwo nadal utrzymać, były zawsze uchwalane przez Delegacye, a i teraz zapewne nie zabraknie Delegacyom gotowości do zawotowania drobnego zwiększenia wydatków, którego tym razem domaga się Administracya wojskowa, aby uzbrojenie wojska podnieść we wszystkich częściach armii do tej samej wysokości.

Już wczorajsza depesza podała najważniejsze cyfry przedłożonego wczoraj Delegacyom wspólnego budżetu na r. 1896. Depeszę tę wypada uzupełnić kilku cyframi z budżetu Ministerstwa wojny. Ogół wydatków zwyczajnych tego budżetu preliminarz jest w kwocie 122.215.042 zł., wydatków nadzwyczajnych w kwocie 14.389.659 zł. Preliminarz na rok 1896 na komendy i zakłady wojskowe w Bośni i Hercegowinie wykazuje nadzwyczajne zapotrzebowanie na armię w sumie 3.559.000 zł. Wobec pokrycia w sumie 40.000 zł. zapotrzebowanie *netto* wynosi 3.519.000 zł., a zatem o 63.000 zł. jest mniejsze, niż w roku 1895. Z kwoty tej, po odciążeniu 2 proc., obciążających skarb węgierski, przypada na Austryę 2.414.034 zł., a na Węgry 1.034.586 zł.

Z nadzwyczajnego budżetu wojskowego podnieść należy szóstą ratę w sumie 1.800.000 zł., dla dalszego dostarczenia karabinów repetierowych. Tem samem wyczerpane jest zapotrzebowanie w sumie 9.772.300 zł., wstawione w roku 1891 na uzbrojenie w nową broń piechoty, strzelców i kawalerii.

Minister wojny oświadcza się za stopniowem nowem uzbrojeniem reszty wojska, oraz stworzeniem dostatecznego zapasu rezerwowego karabinów repetierowych i żąda na ten cel podwyższenia kredytu o 20.027.700 zł., a więc kredytu w sumie 29.800.000 zł. z czego wspomniana kwota w sumie 1.800.000 zł. zażądana jest na rok 1896.

Ogólny preliminarz wydatków ministerstwa wojny, a mianowicie wojska lądowego i marynarki, wykazuje w porównaniu z r. 1895 podwyższenie o 4.063.000 zł.

Zamknięcie rachunków za rok 1893 wykazuje rzeczywistą sumę wydatków, jakie mają być pokryte przez obie połowy Monarchii, w kwocie 94.475.740 zł., co wobec przywołanego na rok 1893 ogólnego wydatku w sumie 103.595.267 zł., wykazuje zmniejszenie się udziału we wspólnych wydatkach obu połów Monarchii o 9.119.526 zł.

Rada Państwa.

(CCCLXXXIX posiedzenie Izby poselskiej).

+ Wiedeń, 5 czerwca. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Prezydent bar. Chlumeky otwiera posiedzenie o godzinie 11 minut 50 przed południem.

Na ławie rządowej nieobecni: hr. Wellersheimb, hr. Wurmbbrand, dr. Madeyski i p. Jaworski.

Nauczyciele elementarni powiatu rzeszowskiego cofają podpisy swe z pod wniesionej w swoim czasie przez posła Lučgera petycji nauczycieli galicyjskich o zniewolenie kraju do polepszenia im płac.

Poseł Richter wnosi interpelacyę do Pana Ministra spraw wewnętrznych, dla czego Rząd, mając osobnych komisarzy do kontrolowania Towarzystw asekuracyjnych, nie poczynał zawczasu kroków ku ochronieniu od szkody osób ubezpieczonych na życie w Towarzystwie Austria, które znalazło się nagle w trudnościach finansowych.

Poseł Kaftan (Młodocech) czyni wniosek, aby otworzono dyskusyę nad odpowiedzią Pana Prezesa gabinetu na interpelacyę jego w sprawie zmiany na urzędzie Ministra spraw zagranicznych. — Wnioskodawca chce umotywić wniosek i zaczyna od tego, że ciemności, pokrywające tę sprawę, nie zostały rozjaśnione odpowiedzią Pana Prezesa gabinetu.

Prezydent Izby przerywa mowę, przypominając mu regulamin, wedle którego wniosek taki nie podlega umotywowaniu. (*Wielka wrzawa na ławach młodocechskich*. — Pos. Dyk: Będziemy mówili po czesku, wtedy nie dacie sobie rady z nami!).

Izba odrzuca wniosek Kaftana.

Pos. Brzorad (Młodocech) zabiera głos do porządku obrad i mówi: Parlamentaryzm nasz staje wobec bardzo ważnych wydarzeń. Projekt podkomitetu dla reformy wyborczej jednomyślnie przez całą publiczność uznany został za nie nadający się do ustawodawczego uchwalenia. A więc jest rzeczą jasną, że Rząd pierwszego i najważniejszego zadania swego spełnić nie potrafi i utracił moralne warunki bytu. (*Hałaśliwe aplauzy z ław młodocechskich i ze skrajnej lewicy*). Wśród takich okoliczności jest to rzeczą parlamentarnie niedozwoloną, żebyśmy zajmowali się jeszcze sprawą tak ważną, jaką jest reforma podatkowa; albowiem ten Rząd nie ma już prawa żądać, byśmy uchwalili mu tak ważną reformę jak podatkowa. Z tych przeto względów czynię wniosek: Izba zechce uchwalić: Zawiesza się posiedzenia Izby aż do czasu, gdy komisya dla reformy wyborczej powezmie uchwały swe o projekcie podkomitetu. (*Przeziębła brawa i rzęście o-*

klaski z ław młodocechskich i ze skrajnej wicy).

Pan Prezes gabinetu ks. Windisch-Graetz: Z powodu wniosku szan. pana pos. Brzorada mam zaszczyt oświadczyć imieniem Rządu, że przywiązuję jak największą wagę do tego, by komisya dla reformy wyborczej zwołana już na wieczór dzisiejszy, podjęła i gorliwie kontynuowała swe prace. Łączę z tem życzenie, żeby powiodło się do pomysłnego rezultatu. Wobec jednak wielkich prac i zadań, z którymi wys. Izba ma jeszcze uporać się, nie widzę racyi, żeby wys. Izba odraczała obrady swe aż do ukończenia przez komisję dla reformy wyborczej jej zadania. (*Huczne brawa*).

Izba odrzuca wniosek Brzorada.

Na porządku dziennym naprzód wybór uzupełniającego do komisji podatkowej w miejsce pos. Pięta, który rzekł się miejsca w komisji. Z wyboru wyszedł poseł Struszkiewicz.

Następuje dalszy ciąg obrad nad reformą podatkową, mianowicie nad rozdziałem zawierającym postanowienia karne. Pod dyskusyą są jeszcze §§. 239—241 o ukroceniu podatku, §. 242 o nieprawdziwych zeznaniach znawców i informatorów, §§. 242—244 o zatajeniu powinności podatkowej.

Pos. Rott (z lewicy) w bardzo szero-kich wywodach krytykuje drańskie przepisy tego rozdziału, szczególnie brak odróżnienia winy nierozmyslonej od przewinień popełnionych ze złej woli i żąda łagodniejszych, bo tylko porządkowych kar na tamte. Wyrzuciwszy żądanie to w stosownej poprawce, wnosi zaraz drugą, wedle której przewinienia popełnione ze złej woli powinny należeć do judykatury nie władz skarbowych, lecz sądów zwyczajnych. Przekazać delikty podatkowe sądom zwyczajnym leży w interesie samych władz skarbowych, raz dla tego, że władze te nie przywykły do norm jurysdykcyjnych, a potem, że staną się mniej znieuwzględnione. Postanowienia rozdziału tego, jak je proponuje projekt rządowy i komisya Izby, uważa mowca za tak anachroniczne, że Izba, uchwalając je, z pewnością nie miałyby czem się poszczycić, owszem wystawiłyby sobie świadectwo niezdolności ustawodawczej.

Pos. Waszaty prawi po czesku, a przewidując w tej chwili wiceprezydent Abrahamowicz dwukrotnie przerywa mu uwagę, że odstępuje od rzeczy. (*Wrzawa na ławach młodocechskich*). W dalszym ciągu po niemiecku mówiąc, gniewa się mowca na pos. Meznika, że chociaż należy do opozycji, przyjął funkcye sprawozdawcy komisji do tego rozdziału. Wnosi szereg poprawek, z których najważniejsze są: zażalenie na krywdy doznane od władz skarbowych powinny być wolne od stempli; w każdym większym kraju koronnym powinien być osobny trybunał dla zażaleń w sprawach podatkowych, lub przynajmniej osobny wydział taki w sądach apelacyjnych. Kończy uwagami o dzi-

JETTATURA

(Naśladowanie z francuskiego).

IX.

(Ciąg dalszy).

Neri i Rosina właśnie przekroczyli zaczarowaną granicę Nettuna; Neri starał się nadać sobie postawę pełną godności, przybrany w strój jeszcze dość pokaźny, ten sam, który figurował na weselu w Vicopelago; Rosina szła przy nim, poważna, z głowę podniesioną i spuszczoną oczyma. Fido nie opuszczał jej na krok, widocznie onieśmielony znajdowaniem się w tak dystyngowanym towarzystwie. Składali się we troje na tak śliczną grupę, na tak świeżą i młodą idyllę, a skromny wdzięk młodej kobiety, będącej jeszcze prawie dzieckiem, nadawał tyle uroku jej delikatnej i skończonoj piękności, że wszyscy obracali się patrząc za nią gdy przechodziła.

Dyrektor zbliżył się do Rosiny i dotykając ręką z lekka jej ramienia:

— *Ragazzina*, dziewczeczko — rzekł — to ty śpiewałaś dziś rano nad brzegiem morza?

Ona odrzekła poważnie:
— Już nie jestem *una ragazza*, jestem *una sposa* (zamężna).

— Och! przepraszam! *seusi!* nie chciałem ciebie obrazić. Od niedawna nią jesteś, przypuszczam?

Rosina odrzekła rumieniąc się:

— Dwa dni.

Dyrektor spojrział na Neri.
— Winszuję ci, mój chłopcze, ładną *sposina* sobie wybrałaś. Ileż ona ma lat?

Neri wrzucił ramionami.

— *Non so*, (nie wiem). Rosina jest córką pasterzy, którzy ją porzucili na drodze.

— Pasterzy? A! teraz rozumiem czemu ona śpiewała dziś rano wszystkie śliczne górskie *cansone*. No, piękna *sposino*, jest tutaj pewien cudzoziemiec, który z wielką przyjemnością posłuchałby tych pieśni. Zaspiewaj nam najładniejsze twoje stornelli.

— Tutaj? — zapytała z niepokojem.

— Dłaczegożby nie?

Obróciła się do Neri, z błagalnem spojrzeniem.

— O Neri! jabym tu nigdy nie mogła śpiewać w obec tylu ludzi!

— Śpiewałaś przecie *il maggio*, w Vicopelago! Ponieważ ci panowie sobie życzą, uczyni to co od ciebie wymagają. Jesteśmy biedni ludzie, nie mamy z czego żyć; ci panowie dadzą ci cośkolwiek za twój trud. Patrzcie, dobrzy panowie, ja już pracować nie mogę; straciłem jedną rękę w okrutny sposób, wskutek kuli, którą zostałem raniony przez jednego z zazdrośnych kawalerów Rosiny. Trzeba nam teraz obmyśleć jakiś sposób żeby zarabiać na życie, a jeżeli panowie zechcą nam łaskawie dopomóc...

— Dobrze, dobrze, — rzekł dyrektor, chcąc się uwolnić od natręta i dodał po francusku: — Młody mąż wygląda mi na porządnego łotra... Śpiewaj moje dziecko! — rzekł do Rosiny.

— Czy mam śpiewać, Neri? — spytała ze wrzuszającą pokorą.

— Naturalnie! ile tylko ci panowie zechcą.

Zwróciła się w stronę morza, z oczami utopionemi w błękit nieskończony, tam gdzie nikogo nie było tylko niebo i woda zlewające się w jedną całość.

Śpiewała tak, jak niegdyś, dla Padre Romano; ale nie! to już nie było to samo! Śpiewała wtedy, jak ptaszek, szczęśliwy, że może rzucić w przestrzeń czyste i dźwięczne tony, jedynie dla tego, że jest stworzony do śpiewania i czyni zadość potrzebom swojej nadpowietrznej natury; teraz, głos jej rozlegał się pełen rozpaczliwych tonów, jak echo złamanego serca, które zaledwie skosztowałszy z czary życia, już trucizną na dnie po-

czuło; jak gorzka skarga kobiety, której dziecinne serce nadto wczesnie zmrózzone zostało. Prosty instykt nią powodował; kontrast jaki tworzyła potęgą tego nieuczzonego głosu z głębokiem uczuciem, które w śpiewie się przejawiało, miał w sobie coś tak dziwnego, oryginalnego, że impresaryo poruszył się cały, pojmując w jednej chwili, jakie korzyści mógł osiągnąć z tego wspaniałego, choć surowego jeszcze materiału.

Dyrektor spoglądał na niego od czasu do czasu, jakby mówiąc: Cóż pan sobie myśli?

Na odgłos pierwszych tonów głosu Rosiny, kilka osób przechadzających się bez celu, zbliżyło się zwolna. Znajdowali się między niemi także i dyletanci, których pełno we Włoszech; ci zawołali swoich przyjaciół i znajomych, znajdujących się po drugiej stronie galerii i wkrótce ogromne koło otoczyło młodą kobietę. Gdy przestała śpiewać na chwilę, ozwały się donośne oklaski. Obróciła się żywo, krzyknęła zawstydzona i zakryła twarz rękami.

— O Neri! idźmy ztąd, idźmy! szepnęła.

Neri uczynił ruch niecierpliw i pochylając się ku niej blisko, szepnął jej do ucha:

— Śpiewaj jeszcze, rozkazuję ci! — a obracając się do obecnych z dobrodusznym uśmiechem:

— Ona bardzo nieśmiała, rzekł, trzeba jej przebaczyć!

Miał swój projekt. Podczas gdy posłuszna Rosina, zamykając oczy, aby nie widzieć wszystkich tych ludzi, zanuciła najsmutniejszą ze swoich strofek, Neri wziął swój kapelusz w rękę, która mu została, tak jak widział że to robią kataryniarze na ulicach Lucques i podał go impresaryowi.

— Gdyby można w jaki sposób uwolnić się od tego niezdolnego zwierzęcia! zamruczał impresaryo po francusku.

— Zdaje mi się że nie przyjdzie to bardzo trudno, z odrobiną tego... odrzekł

dyrektor, rzucając do kapelusza kilka groszy.

Neri poszedł dalej; kapelusz napelniał się groszami i papierową monetą.

Dziękował, śmiejąc się i ukazując białe zęby, i mówił z rozrzuwającą szczerością:

— My nie jesteśmy żebrakami, ale odbywamy naszą podróż poślubną z jednym tylko lirem w kieszeni; to nam dopomóż zabawić się trochę, dzięki pańskiej ofiarności.

Impresaryo rozmawiał cicho z dyrektorem. Kiedy Neri ukończył swoją kwesę, ten ostatni poklepał go po ramieniu, i pociągając go na bok;

— Powiedz mi, mój chłopcze, czy wy na prawdę jesteście małżeństwem, całkiem na prawdę, he?

Neri powołał wszystkich świętych z nieba na świadectwo.

— Niech mnie *Madonna* ukarze!...

— Dobrze, dobrze wierzę ci — przerwał impresaryo.

— No, ale tem gorzej! a wielka szkoda!

— Dla czego, tem gorzej?

— Eh! bo gdybyście nie byli się pobrali, można było zrobić jedną rzecz, którą małżeństwo czyni niemożliwą. Dziewczyna z takim głosem jak twoja żona, może wstąpić do konserwatorium muzycznego, może się uczyć, stać się primadonną w Paryżu lub Londynie i zarabiać góry złota. Raz kiedy wyszła za mąż, należy już do swego męża i dzieci, które się urodzą. Cóż chcesz! to prawdziwie nieszczęście! nie ma na to rady, ale wielka szkoda!

Neri patrzył na niego szeroko otwartymi oczami.

— Pan mówi, że Rosina mogła by zarobić góry złota śpiewając... śpiewając... w teatrze!...

Uderzył się gwałtownie w czoło.
— Och! jakież ja głupiec jestem! — zawołał, nigdy mi to na myśl nie przyszło...

(Ciąg dalszy nastąpi).

sięjszym przemówieniu Pana Prezesa gabinetu i zagraża klątwą ludności, jeżeli Rząd nie przeprowadzi reformy wyborczej.

Prezydent przyzywa mowę za groźbę do porządku.

Pos. Piniński wywodzi, że co do innych rozdziałów projektu, dotyczących się samych podatków, komisya ma zasługę, ale rozdział z postanowieniami karnymi hołduje zapatrywaniu zbyt jednostronnemu, bo ma na względzie tylko defraudantów podatkowych, a wzięcie tylko defraudantów podatkowych, ludzi działających w złej woli, i nakład kary drakońskiej, nie zważając na to, że i ludzie przyzwoici mogą mimowoli wejść w kolizję z władzą skarbową. Tych chciałby mowca ochronić od szykan, podczas gdy postanowienia rozdziału właśnie dla ludzi przyzwoitych będą najdokuczliwsze. Do poprawek wniesionych (przed dziesięcioma już dniami) przez pos. Eugen. Abrahamowicza wnosi mowca imieniem Koła polskiego jeszcze szereg innych, które szczegółowo poznamy później.

Pos. Szyl rozodzi się długo w języku czeskim.

Sprawozdawca komisji pos. Meznik na zaczepki młodoczeskie, że przyjął funkcje sprawozdawcy, odpowiada, iż Czesi morawscy nie godzą się na postępowanie Rządu i więkkości, nie uwzględniające Czechów wogóle, ale to nie przeszkadza Morawianom uczestniczyć w pracach około dobra Państwa. Mowca broni rozdziału przeciw silnym zaczepkom, a godzi się tylko na poprawki pp. Eugeniusza Abrahamowicza i Pinińskiego.

W głosowaniu Izba odrzuca wniosek Pacaka o odesłanie rozdziału do komisji, a przyjmuje paragrafy z poprawkami pp. Abrahamowicza i Pinińskiego, odrzucając wszystkie inne. Poprawki Abrahamowicza polegają na tem, że usuwają zbytnią surowość kilku paragrafów, wedle których sama już „niedokładność“ fasyi, zeznania, informacji i t. p. miała podlegać karze; karygodną pozostaje tylko nieprawdziwość. Inna poprawka tegoż postła zmienia jedno z postanowień karnych, mianowicie: wedle projektu rządowego i wniosku komisji, ukrocenie podatku, jeśliby obliczyć się nie dało, miało być karane grzywnami aż do 2000 zł.; wedle wniosku pos. Abrahamowicza ma się przyjąć prawdopodobną kwotę ukrocenia za podstawę wymiaru grzywn. Wedle poprawek pos. Pinińskiego surowość paragrafów zostanie jeszcze więcej złagodzona, a to tak, że i nieprawdziwość fasyi, zeznania i t. p. ma być srożej karana, wtedy tylko, gdy jest świadoma i rozmyślna, a podlegać ma tylko karze porządkowej, gdy niema dowodów złej wiary. Podobnie ma się rzecz co do zaniechania czynności wymaganych dla ujawnienia powinności podatkowej. Kara porządkowa ma wynosić aż do 20 zł.

Na tem przerwano obrady nad reformą podatkową.

Pos. Herold (Młodoczech) stawia następujący wniosek nagły: 1. Wzywa się Rząd, aby natychmiast w Izbie określił stanowisko swe względem projektu podkomitetu w sprawie reformy wyborczej. 2. Izba chwala zawiesić czynności swe aż do chwili, gdy Rząd złoży swoje oświadczenie. — W motywowaniu powiada wnioskodawca, że Izba powinno wiele zależeć na tem, żeby dowiedzieć się, czy Rząd godzi się na elaborat podkomitetu, czy nie; a ponieważ dziś wieczorem na posiedzeniu komisji będzie musiał oświadczyć się, więc już i teraz w pełnej Izbie uczynić to może.

Izba 83 głosami przeciw 30 głosom odmawia wnioskowi charakteru nagłości.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o ulgach podatkowych i innych ulgach fiskalnych dla nowo powstających w Tryeście przedsiębiorstw przemysłowych.

Posel Gross wnosi interpelację do Pana Ministra spraw wewnętrznych, czy Rząd myśli zorganizować nadzór nad Towarzystwami asekuracyjnymi i czy myśli zaopiekować się osobami zabezpieczonymi w Towarzystwie *Austria*, które nagle odkryło u siebie wielki niedobór.

Pos. Gassmann wnosi interpelację w tej samej sprawie.

P. Minister spraw wewnętrznych mgr. Baquehem odpowiada na interpelację Russa w sprawie zaburzenia spokoju publicznego podczas wyborów burmistrza w Wiedniu. Odpowiedź mówi, że wybór burmistrza w Wiedniu nigdy jeszcze aż do zeszłej srody nie był okazją do niepokojów ulicznych, zład też polięwa nie potrzebowała z góry obmyślać środków nadzwyczajnych. Niepokoje zeszłej srody zwracały się przeciw dwu członkom Rady gminnej, których tylko słownie zaczepiano i przeciw własnemu dziennikarzowi, którego uderzono laską po głowie. Dwu ekscedentów aresztowano. W przyszości aresztowani będą wszyscy sprawcy rozruchów. Pan Minister ubolewa nad niepokojami ulicznymi, zwłaszcza dla tego, że jeden z zaczepionych radców jest członkiem Izby i zapewnia, że wydał surowe polecenie dla zapobiegania tak oburzającym ekscesom.

Koniec posiedzenia o godz. 6 m. 25. — Następne jutro o godz. 10.

Pos. Brzora d czyni wniosek, aby posiedzenie jutrzejsze zaczęło się o godzinie 11.

Izba odrzuca wniosek, przyjmując propozycję Prezydenta.

Kronika niemiecka.

(Zajmujący proces. — Kwesya emancypacji kobiet i reformy wychowania dziewcząt a pruski minister oświaty. — Książę Bismarck i dziennikarze).

W minionym tygodniu rozpoczął się w Akwizgranie ciekawy proces przeciwko restauratorowi Mellage z Iserlohn. Pod Akwizgraniem znajduje się klasztor Aleksyanów, którzy przyjmują u siebie obłąkanych i epileptyków. W przeszłym roku zamieścił *Tygodnik powiatowy* wychodzący w Iserlohn wiadomość, że w Akwizgranie z klasztoru Mariaberg uwolnił pan Mellage X. Forbesa ze Szkocyi, którego trzymano w klasztorze przez blisko 2 i pół roku, jako chorego na umyśle, gdy tymczasem tenże był zdrow zupełnie. W całym szeregu artykułów opisywano, jak zakonnicy traktują swoich chorych i jakich dopuszczają się na nich okrucieństw. Prokuratora wytoczyła przeciw przełożonym klasztoru proces o bezprawne kępowanie wolności osobistej, lecz po odbytem śledztwie zaniechano postępowania karnego. Natenczas pan Mellage wystąpił z broszurą, w której odkrył światu szereg rzekomych okropności, jakie się dzieją za kratami klasztoru, miotając najcięższe oskarżenia przeciw kierownikom zakładu, który — zdaniem jego — jest więzieniem dla renitentów duchownych i opisywał maltretowanie chorych i t. d. Z powodu tej broszury prokuratora wytoczyła mu ponowne śledztwo, lecz nie znalazła najmniej szego powodu do przedsięwzięcia jakiegokolwiek procedury karnej przeciw kierownikom zakładu. Natomiast przełożony klasztoru Aleksyanów, lekarz dyrygujący, radca zdrowia dr. Capelmann i akwizgrański prezes regencyi, wnieśli do sądu skargę przeciwko panu Mellage o oszczerstwo. Sąd kazał broszurę skonfiskować i wytoczył skargę przeciwko panu Mellage, przeciw redaktorowi *Insert. Kreisanz.* Scharre i przeciw właścicielowi firmy nakładowej Risel i Spółka. Do rozprawy zawezwano cały szereg powag medycznych, kilku profesorów z Bonn i dyrektorów zakładów obłąkanych, a nadto przeszło 100 świadków.

Kwesya wychowania dziewcząt i t. zw. emancypacji kobiet stała się znowu aktualną w Niemczech. Świeżo zabrał w niej głos pruski minister oświaty, dr. Bosse i w piśmie do ministra Beckera wyraża swoje zdanie co do ruchu, jaki się obecnie objawia właśnie w dziedzinie wychowania dziewcząt. Minister nie potępił z góry dążności, które chcą nadać inny kierunek dorastającej młodzieży żeńskiej, owszem przyznaje im pewne uprawnienie. Z drugiej strony jednak zaznacza minister, że dążności te uwzględniają tylko potrzebę drobnej mniejszości dorastającej młodzieży żeńskiej, gdyż większość dziewcząt znajduje swoje powołanie przy ognisku domowym. Opiekunowie nowoczesnego wychowania dziewcząt występują tak, jak gdyby chodziło o przeobrażenie całego wychowania młodzieży żeńskiej, znajdują się między nimi tacy, którzy chcą opanować naturę i wbić sobie w głowę myśl, że obiedwie płci, pierwotnie równe co do siły, dopiero z biegiem czasu wybrały odmienne kierunki i wykształciły się tak, jak nam się przedstawiają dzisiaj: dziwoląg kobiety lub zniekształcający mężczyzna nowoczesny w przeciwieństwie do prostego człowieka natury. Radykalne stronnictwa przyswoiły sobie tę doktrynę; jak wiadomo, we wzorowym państwie przyszłości ma być przywrócona równość obu płci i przeprowadzone ich społeczne i polityczne równouprawnienie. Warunkiem przedwstępnym byłoby naturalnie równe wychowanie. Dla tego też witają z radością urządzenia gimnazyów żeńskich jako postępi i obiecują sobie po nich zbawienie świata; zbawienie to jednak zawsze jeszcze każe czekać na siebie. Wobec tego określa pismo ministra istotne znaczenie takich zakładów, stwierdzając, że odpowiadają one potrzebie drobnej tylko mniejszości żeńskiej młodzieży. Że istnieją dziewczęta, które dążą do uzyskania wykształcenia na równi z mężczyzną, to rzecz wiadoma, nie mniej jednakże większość kobiet uważałaby to za sprzeczność z naturą i powołaniem kobiety, gdyby je chciano stawiać na równi z mężczyzną; uznają one, iż sumienne spełnianie obowiązków przeznaczonych kobiecie, uszlachetnia ją więcej, aniżeli ubieganie się za uzyskaniem praw, jakie przysługują mężczyznom. Reforma wykształcenia dziewcząt powinna być raczej dokonana w tym kierunku, aby nie starać się o rozszerzenie materiału naukowego, lecz o pogłębienie go i odzwyczajanie młodzieży żeńskiej od powierzchownego traktowania tego materiału, co jednak musi mieć miejsce, gdyż zakres naukowy zbyt jest rozszerzany.

Do całej „epopei Bismarkowskiej“ interesujący przyczynek znajdujemy w *Rhein. Westf. Ztg.* Pismo to opowiada mianowicie o sposobie, w jaki we Friedrichsruh traktują dziennikarzy. Oto ci tylko przedstawiciele dziennikarstwa, którzy się wylegitymowali i stanowczo zobowiązali przedłożyć referat o mowie Bismarcka do cenzury, otrzymują miejsce do siedzenia przed balkonem, zanim opuszczą Friedrichsruh. Urząd cenzora spełnia albo dr. Chrysanter, albo hr. Rantzau. Jeden z urzędników leśnych, będących w służbie u księcia, dozoruje pracę panów dziennikarzy, nieubлагanie odprawia tych, którzy nie chcą złożyć wspomnianego zobowiązania i przedewszystkiem uważa na to, aby panowie z prasy nie postępowali za księciem, gdy tenże przechadza się wśród tłumów. Orzeczenia, które padają przy tej sposobności, mają pozostać niedrukowane. Kiedy przyjęcie skończone, wskazuje się referentom pokój, położony nad remizą z powozami, a będący sypialnią woźnicy, gdzie znajdują papier, atrament i pióra oraz spokój potrzebny do przepisania stenogramów i porównania ich między sobą. Praca ta — jeżeli mowa Bismarcka, o którą przecież głównie chodzi przy podróżach hołdowniczych, była obszerna — wymaga kilku godzin czasu, a że nie przygotowany na to dziennikarz zamiejscowy zwykłe wyjeżdża z Hamburga z czczym żołądkiem, przeto wita z zadowoleniem księżęcego służącego, gdy tenże wchodzi z dzbanem piwa i półmiskiem z „butersznitami“, aby udęczonego dziennikarza nieco pokrzepić. Kierownictwo nad tem improwizowanym biurem stenograficznym spoczywa w rękę najwerniejszych lenników prasowych księcia, redaktorów *Hamb. Nachr.*, których jest tam zawsze kilku i którzy muszą mowy księcia powtarzać tak autentycznie, jak *Reichsanz.* enuncjacje cesarza niemieckiego. W czasie przepisywania stenogramów odbywa się mała supperredakcja, o tyle, że w porozumieniu, w tem lub owem miejscu, nie naruszając myśli, robi się kropkę, przez co tworzy się z niezrozumiałych, często nie kończących się okresów krótsze, jaśniejsze zdania. Kiedy wreszcie ukończono pracę przepisywania, wtenczas pan redaktor Grube udaje się do pałacu, gdzie hr. Rantzau albo dr. Chrysanter przegląda egzemplarz mowy i jeżeli potrzeba, używa niebieskiego ołówka. Niech jednak nikt nie myśli, że tutaj zachodzi coś w rodzaju cenzury rosyjskiej. Często poprawia się stylistyczne usterki, skreśla się używane za często przez Bismarcka słowo „nun“, powracające co chwilę „was“ zamienia się na „das“, a co do treści tylko w bardzo rzadkich przypadkach łagodzi się lub skreśla jakiś ustęp, któryby był zdolny wywołać nieporozumienie, lub niepotrzebne komentarze w prasie. Jakkolwiek nieznaczne są te poprawki, to jednakże trwa to do 8 lub 9 wieczorem, zanim się uzyska *placet*, ponieważ panowie cenzorowie nie zawsze czas mają, a pan redaktor Grube odpowiada za to, aby wszystkie referaty z poprawkami dokonane w jednym egzemplarzu, brzmiały równo. Referent pragnąc uzyskać autentyczne brzmienie mowy księcia i wysłać swój referat jeszcze pospieszniejszym pociągiem, który wychodzi w nocy do Hamburga, robi obrachunek bez — cenzury w Friedrichsruh, albo musi mieć bardzo ręce pióra, a jeszcze szybsze nogi. Z góry musi on sobie wyperswadować uczestniczenie w uczcie i innych „przyjemnościach“ towarzyszy podróży.

Wobec tego przedstawienia rzeczy zauważa berlińska *Völk. Ztg.*: „Izba woźnicy jest co prawda najstosowniejszym miejscem dla dziennikarzy, którzy pozwalają się traktować w ten sposób. Zresztą stwierdza się tutaj, co już znane jest od dawna, że mowy starego kanclerza u wszystkich, którzy sobie wystawiają go jako mowę i przybywają do Friedrichsruh, aby zabrać do domu „niezatarcie wspomnienie“, wywołują jak największe rozczarowanie. Na szczęście bardzo niewielu z hołdujących demonstrantów słyszy to, co ten stary pan z przestankami wyrzuca z siebie. mowi bowiem tak cicho, że rozumieją go tylko najbliżsi siedzący dziennikarze, których czeka piękne zadanie, by w Izbie woźnicy wystylizować dla cenzury to, co usłyszeli.“

KRONIKA

Lwów, 7 czerwca.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska: Wizytę kanoniczną odbędzie w tym roku ks. biskup-sufagan przemyski w następującym porządku: w czerwcu d. 22 i 23 w Przeworsku, d. 24 w Gniewczynie, d. 25 w Nowosielskach, d. 26 w Urzędowicach, d. 27 w Sienowic, d. 28 w Pantalowicach, d. 29 i 30 w Manasterzu, gdzie się odbędzie konsekracja kościoła; w lipcu dnia 1 w Kańczudzie, d. 2 w Ostrowie, d. 3 w Gaci, d. 4 w Markowej, d. 5 w Sieteszy, d. 6 w Hussowie i d. 7 w Handzlówce.

Dyecezya tarnowska. Ks. biskup udzielił przez obydwaj dni Zielonych świątek w kościele katedralnym Sakramentu Bierzmowania, do którego przystąpiło 1698 osób. — Przeniesiony ks. Jan Sawiński z Mikuszowice do Tarnowa na wikarego do katedry. — Rekolekcyje ludowe odbyły się w Jurkowie pod przewodnictwem Oo. Redemptorystów. Do św. Sakramentów przystąpiło 2471 osób, do bractwa wstrzemięźliwości 270 osób.

— **Do Tow. dziennikarzy polskich** przystąpił dr. Jan Czaykowski, członek Izby panów, w charakterze członka wspierającego.

— **Jubileusz Zacharyasiewicza.** Program rautu jubileuszowego, zapowiedzianego w „Kole literackim“ na dzień 16 b. m., zapowiada się świetnie pod względem artystycznym. Układem programu zajęł się — jak wiadomo — p. Stanisław Niewiadomski, który złożył go wyłącznie z utworów narodowych. Ozdobą produkcji wokalnych będą kompozycje Moniuszki i Zarzyckiego, zastosowane do słów Zacharyasiewicza a wykonane przez p. Józefę Szlezygierównę. Z innych wykonawców programu wymieniamy na razie pp. Wolfstahla i Teodora Borkowskiego.

(§) **Kontrakt gwarancyjny.** W myśl uchwały sejmowej, wypracowało krajowe biuro kolejowe projekt kontraktu gwarancyjnego, jaki z koncesjonaryszami każdej linii z tytułu gwarancyi kraju zawartym być ma, a to z uwzględnieniem zastrzeżeń przez Sejm postanowionych. Kontrakt ten określa szczegółowo stosunek Wydziału krajowego do konsorcjum, względnie Towarzystwa kolejowego, co do udzielenia koncesyi, ułożenia warunków tejże, zawarcia układów co do objęcia eksploatacyi, omówienia warunków udzielenia gwarancyi kraju, ułożenia statutów Towarzystw ukonstytuować się mających i t. p.

Kontrakt gwarancyjny zapewnia następnie odpowiednią kontrolę nad finansową gospodarką Towarzystwa w myśl ustawy krajowej z dnia 17 lipca 1893 (Dz. u. kr. nr. 42), kontrolę nad wygotowaniem projektów i planów, oddawaniem i wykonaniem robót, niemniej też zastrzega, by przepisy co do używania języka krajowego i sił krajowych we wszystkich działach budowy i zarządu kolei, jak najściślej zachowane były.

— **Uniwersytety krajowe,** krakowski i lwowski reprezentowali w Gracu na uroczystości otwarcia Uniwersytetu „Joaneum“, prorektorowie dr. Fryderyk Zoll i dr. Ludwik Őwikliński. Prorektor dr. Őwikliński powrócił wczoraj do Lwowa.

— **P. Erazm Jerzmanowski,** znany milioner, przybył wraz z małżonką z Nowego Jorku do Krakowa. Pp. Jerzmanowscy zabawią w Krakowie przez dwa tygodnie, poczem pojedą do Marienbadu.

— **Wielki koncert** kapeli wojskowej 80 p. p. pod kierownictwem p. Fridericha, odbędzie się jutro, w sobotę w ogrodzie miejskim, na dochód funduszu pensyjnego c. i k. kapelmistrzów. Program składa się z 16 wyborowych numerów. Początek o godzinie 5 popołudniu.

— **Zareczyny.** W Hruszatycech w domu pp. Włodzimierzów Youngów, odbyły się zareczyny panny Kazimiery Ruckiej, córki Stanisława i Zofii z Rogalskich, właścicieli dóbr ziemskich, z p. Kazimierzem Szybińskim.

— **W kongresie ginekologicznym,** który dnia 5 b. m. rozpoczął swe obrady w Wiedniu, reprezentują lekarzy polskich: dr. Mars i dr. Jordan z Krakowa, oraz dr. Neugebauer z Warszawy.

— **Wyścigi cyklistów** na przestrzeni 420 wiorst w Warszawie do Kalisza i z powrotem odbyły się w niedzielę. Na szosie w Ohtarzewie, pod Pruszkowem, stanęło do startu 18 cyklistów a w ich liczbie pp. Oswald Grüttner z Berlina, Fryderyk Heidenreich z Wrocławia i Alfred Köcher z Berlina. Start odbył się w niedzielę o godzinie 10 rano. Przez całą niemal drogę do Kalisza cykliści warszawscy byli znacznie na przodzie, tak, że do ostatniej niemal chwili zdawało się, że oni zdobędą pierwsze nagrody. Cykliści niemieccy trzymali się w tyle, ale okazało się, że jako jeźdźcy doświadczeni jechali z początku zwolna, aby od razu sił swoich nie wyczerpać, a owszem wytyężyć je w chwili stanowczej. Tak się też stało. W drodze powrotnej Niemcy zaczęli zwolna wysuwać się naprzód, aż w końcu pokonali współzawodników warszawskich. Do mety w Ohtarzewie uczestnicy wyścigu przybyli w poniedziałek rano w porządku następującym: o godz. 7 min. 26 p. Köcher, a za nim o długość roweru p. Heidenreich; w pół godziny później p. Hieronim Novus (pseudonim) z Warszawy, tuż za nim p. Julian Osieński z Warszawy, a dalej w rozmaitych odstępach czasu pp. Mieczysław Barański z Radomia, Kajmund Kühnel z Łodzi, Emil Szyller, Jan St. Skrodzki i Br. Szulc. Na nagrody dla zwycięzców przeznaczono: dla pierwszego zwycięzcy żeton złoty pamiątkowy z trzema brylantami od Tow. cyklistów i żeton od redakcyi *Kuryera Warszawskiego*, nadto złoty zegarek, prócz tego od Towarzystwa jeden wielki medal złoty i 4 małe. Były też osobne dary od klubów cyklistów z Łodzi, Radomia, Zgierz, Kalisza i Piotrkowa. W czasie wyścigu był tylko jeden wypadek. Spotkał on p. Grüttnera, który wpadłszy z rowerem na krowę, upadł i zwichnął nogę.

— **P. Teodor Axentowicz.** Londyńska *Daily Chronicle* donosi, że zamieszkały w Pa-

ryzu malarz, Lwowianin, p. Teodor Axentowicz, nagrodzony złotym medalem na przeszłorocznej Wystawie krajowej, maluje na zamówienie księcia Argyll, przewodniczącego komitetu anglo-armenckiego w Londynie, wielki portret katolikos Ormian w Eczmiadzinie, Migridiecia i Khrimiana. Katolikos przyjechał w tym celu p. Axentowiczowi pontyfikalne swoje stroje.

— **Ślub.** W Częstochowie, na Jasnej Górze, odbył się obrzęd zaślubin p. Witolda Nasierowskiego, właściciela Witaszewic w Łęczyczkiem, z panną Anną Zbyszewską, córką Wiktora i Julii z hr. Ledóchowskich, właścicieli Swieszczowa w lubelskiem. Obrzędowi temu towarzyszyła tylko najbliższa rodzina nowożeńców: hr. Skarbkowie, Ledóchowscy i Skórzewscy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Aleksander Misiągiewicz, adjunkt tabuli krajowej, w 70 roku życia.

W Wiedniu, Jan Muzyka, kapitan 10 p. p.

— **Samobójstwo.** Dziś o godzinie 7 zrana zastał sósłkowy na Wysokim Zamku brojącego we krwi ulana Kozaka, który w zamierze samobójczym brzytwą poderzwał sobie gardło. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odstawilo niedoszłego samobójcę, po założeniu opatrunku, do szpitala garnizonowego. Powód zamachu niewiadomy, gdyż ranny skutkiem silnego osłabienia nie mógł dać żadnych wyjaśnień.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 7 czerwca. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 6 czerwca do 12 w południe dnia 7 czerwca b. r. mieliśmy wiatr północno-wschodni o średniej prędkości 4 m/s, niebo prawie czyste, a powietrze miernie wilgotne (50 proc. wilgotności względnej).

Srednia temperatura w tym czasie była +18°C., najwyższa +22°C. wczoraj w południe; najniższa 12°C. dziś w nocy.

Całą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w okolicy Moskwy; zwykła 775 do 770 w Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Afryce.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 767.0 mm.

Prognoza na dobę 8 czerwca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zmiennej z północy o średniej prędkości 3 m/s, średnia temperatura około +18°C., niebo będzie lekko zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 60 proc. Powietrze skłonne do burzy, zresztą pogoda.

— **Pożar.** W Przemysłanach zgorzało w dniu 1 b. m. 11 domów wraz z budynkami ogospedarskimi. Szkoda 21.466 zł. w części ubezpieczona.

— **Nową cerkiew** gr. kat. z twardego materiału, zaczęto budować we wsi Małnowie, w powiecie mościskim. Dnia 30 maja r. b. odbyła się uroczystość założenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod tę budowę. Koszta budowy cerkwi, która muruje się pod nadzorem architekta p. Nahornego ze Lwowa, obliczono na 21.000 zł. Dzięki staraniu, zapobiegliwości i energii miejscowego proboszcza gr. kat., ks. Teofila Głuszkiwicza, który jest w Małnowie dopiero cztery lata, stanie wspaniała świątynia Boża w miejsce starej, około 300 lat mającej, drewnianej cerkiewki, która może pomieścić w sobie zaledwie 10 część miejscowych parafian. (S)

— **Spory o granicę węgierską,** podobne jak obecny spór o Morskie Oko, spotykamy w ciekawym opisie okolic Żyweca przez Komonieckiego, burmistrza tegoż miasta na początku XVII w. Mówi on między innymi:

„Trzecia góra w okolicach Żyweca jest Racza albo Raycza, która wierzchem swoim żywieckie państwo od Węgier odgranicza, a zostaje w kluczu Węgierskiej Górki. Na tej górze przedtem były wielkie różnice i zawody o granicę węgierską z pp. Komorowskimi i z niejakim p. Dorstwinem, który Żyliński państwo trzymał, iż tam utarczki i bitwy z obu stron państw działy się, bo każda strona przywłaszczała sobie tę górę, aż tam komisya albo rada panów wyjeżdżała, gdzie za wszystkimi zdaniem rajców do zgody przyszło w ten sposób: Kazali oni na samym wierzchu góry rozciąć beczkę wina węgierskiego na dwie połowy, a co z tego wina na węgierską stronę lało się, to odtąd granicę węgierską, gdzie zaś na polską, to żywieckie uznali i tak na wieczne czasy pokój zawarli i ztąd od tych rajców, Rajczą tę górę nazwano...”

— **Samobójstwo.** Pułkownika honwędów p. Zgórskiego w Budapeszcie spotkało niezmiernie nieszczęście. Jego ośmastoletnia córka Adryanna odebrała sobie życie. Podczas gdy matka i młodsza siostra Adryanny bawiły w salonie przy fortepianie, rozległ się nagle w sąsiednim gabinecie kąpielowym huk wystrzału z rewolweru. Pani Zgórska wiedziona złem przezeuciem, pobiegła w teje chwile do gabinetu, gdzie oczom jej straszny widok się przedstawiał: jej najukochańsza córka leżała na ziemi konającą. Zawezwano lekarzy, ale ci mogli już tylko śmierć skonstatować. Samobójstwo popełnione zostało rewolwerem oficerskim Gassnera. Kula utkwiała w prawej skroni. Przyczyna tego

wypadku jest niewiadoma, gdyż panna Zgórska nie pozostawiła żadnego listu a w dzień krytyczny niczem nie dała poznać rodzinie, iż nosi się z zamiarem samobójstwa.

— **Podróż cyklistów.** Karicki, cyklista z Moskwy, i Halimski z Białej-Cerkwi, w tych dniach udają się z Kijowa na rowerach w podróż zagranicę. Oto miejscowości, przez które dwaj ci cykliści przejeżdżać będą: Kijów, Lwów, Kraków, Wiedeń, Tryest, Wenecya, Medyolan, Zurich, Bern, Strassburg, Paryż, Liège, Berlin, Warszawa, Kijów. Całą długość drogi, wynoszącą 5.400 wiorst, zamierzają przebyć w ciągu dwóch miesięcy. Cykliści puszczają się w podróż bez żadnego bagażu.

— **W towarzystwie petersburskiem,** jak donosi *Grazdanin*, otrzymano wiadomość o zaręczeniu się grabianki Szuwałow, córki generał-gubernatora hr. Szuwałowa, z księciem Wołkońskim.

— **Rozstrzelanie.** Kapitana Clavigo który strzelił do generała Rivery i śmiertelnie go ranił, stawiono natychmiast przed sądem wojennym w Madrycie. Clavigo na obronę swoją przytaczał, że generał Rivera prześladował go, na co wpływać miała kobieta. Oskarżyciel wniósł karę śmierci za zynny napad na przełożonego. obrońca tłumaczył, że Clavigo popełnił zbrodnię poza służbą i że często cierpiał na rozstrój nerwowy, skutkiem czego powszechnie za waryata był uważany. Przypomniał on świetne czyny wojenne oskarżonego; rangę kapitana zyskał on na polu bitwy i gozdzien jest litości choćby ze względu na sędziwych rodziców. Sąd wojenny wydał jednakże wyrok śmierci przez rozstrzelanie, który natychmiast spełniono. Clavigo do ostatniej chwili zachował przytomność i męską odwagę. Wypowiadał się w kaplicy więziennej i przyjął św. Sakramenta. Przed spełnieniem wyroku wypytywał się o stan zdrowia Rivery. Czterech żołnierzy dało do niego ognia z odległości 5 metrów. Clavigo padł w tej chwili, lecz dano potem jeszcze dwa strzały do niego, jeden w serce i jeden w głowę.

Stan zdrowia generała Rivery polepszył się

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Jutro przedstawioną będzie po raz pierwszy słynna sztuka Vernego p. t.: „Podróż naokoło ziemi” — która przed dwudziestu laty przez cały prawie miesiąc nie schodziła z repertuaru sceny lwowskiej. Pouczające to a wiele efektowne widowisko, ozdobione wspaniałymi dekoracyami wiedeńskimi, rekvizytami i całym aparatem scenicznym, zdobędzie sobie niewątpliwie i teraz wielkie powodzenie. Głównie role odegrają pp. Hierowski, Walewski, Gasiński i t. d. Helena Modrzejewska przybywa do Lwowa dnia 16 b. m. Wielka artystka wystąpi u nas po raz pierwszy w dniu 18 b. m.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek nie będzie przedstawienia.

Jutro, w sobotę po raz pierwszy „Podróż na około ziemi w 80 dniach,” widowisko sceniczne w 5 oddziałach, a 14 obrazach przez Juliusza Verne i A. Dennery. Muzyka Fr. Suppe'go.

W niedzielę „Podróż na około ziemi w 80 dniach.”

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 6 czerwca.)

Prezydent miasta p. Mochnacki zagaiwszy posiedzenie zdał sprawę ze swej podróży do Wiednia. P. prezydent uzyskał posłuchanie u Najj. Pana, który raczył przyjąć go najlaskawiej i chwalił rozwój i rozkwit miasta, wypytywał o nowe budowle w mieście i rzekł: „Z wielką przyjemnością przypominam sobie chwile spędzone we Lwowie podczas zesłorocznej Wystawy”.

P. prezydent udał się następnie w sprawie pożyczki 10 milionowej do posłów polskich bawiących w Wiedniu, u których znalazł przychylnę przyjęcie i pomoc. Skutkiem tych zabiegów sprawa uzyskania ulg podatkowych jest na drodze pomyslnego załatwienia. Bównież co do uwolnienia od należytości stemplowych jest nadzieja, że pożyczka jeżeli nie w całości to w $\frac{3}{4}$ od należytości uwolniona zostanie. Mniej pomyslnie przedstawia się sprawa uwolnienia od podatku dochodowego. Pożyczka mogłaby być uwolniona od tego podatku tylko w takim razie, gdyby była zahipotekowana; w przeciwnym razie kwestya uwolnienia mogłaby być rozpatrywana dopiero po wejściu w życie nowej ustawy. Rozważył więc należy, co byłoby dla gminy korzystniejszym czy zahipotekować pożyczkę zaraz, czy czekać aż do wejścia w życie reformy podatkowej. Sprawa ta będzie regulaminowo traktowana. W kwestyi uzyskania bezpieczeństwa pupilarnego dla pożyczki znalazł p. prezydent w Ministerstwie sprawiedliwości pewne trudności,

lecz właśnie dzisiaj otrzymał z Wiednia wiadomość, że i ta sprawa pomyslnie załatwiona będzie.

Przy sposobności był p. prezydent w Ministerstwie wojny w sprawie budowy szkoły kadetów we Lwowie. Ministerstwo przedstawiło gminie nową propozycję, t. j. ażeby gmina wybudowała szkołę własnym kosztem a w takim razie uzyska uwolnienie budynku tego od podatków na lat 30, a nadto Rząd opłacać będzie rocznie 6 proc. wartości gruntu i budynku tytułem amortyzacji.

Sprawozdanie p. prezydenta przyjęto z zadowoleniem do wiadomości.

Urlopy otrzymali pp. Thom na 8 tygodni, ks. Korzeniowski na 5 tygodni.

Na podstawie referatu rad. Gołaba uchwalono budowę koszar dla dwóch batalionów (8 kompanij) piechoty naprzeciw Domu Inwalidów, oddać w przedsiębiorstwo pp. Kamienobrodzkiemu i Luezkiewiczowi za ryczałtowa kwotą 247.000 zł. Również uchwalono bez rozprawy (ref. p. Kędziński) budowę baraku murowanego obok stawu Pełczyńskiego za 20.000 zł.

Z powodu 25-letniego jubileuszu samorządu miasta Lwowa zamierza gmina wydać książkę pamiątkową. Referat w sprawie tego wydawnictwa przedłożył Radzie radny p. dr. Małeckii. Według zarysu, opracowanego przez radcę Lukasa, sekretarza przydyalnego magistratu, książka o 65 arkuszach druku obejmować będzie trzy działy:

I. Wstęp, określający znaczenie wydawnictwa.

II. A) Krótki pogląd na dzieje miasta Lwowa. B) Ustrój władz miejskich we Lwowie od najdawniejszych czasów do r. 1772, a od tego czasu do r. 1848.

III. A) Przeobrażenie władz miejskich i historia miasta Lwowa w okresie 1848 do 1870. B) Działalność Rady miasta Lwowa od r. 1871—1895. Dalej będzie poczet prezydentów i wiceprezydentów m. Lwowa, tudzież obywateli honorowych, część statystyczna, szkolnictwo i oświata, rozwój terytorjalny, rozwój życia umysłowego miasta, wzrost podatków, Lwów jako stolica kraju i obecny skład magistratu. Książka zawierać będzie nadto 8 rycin.

Opracowaniem poszczególnych działów mają się zająć pp.: Baranowski Mieczysław, dr. Czołowski Aleksander, Dziubiński Leon, Hobergski, Hochberger, Kowalczyk, Edmund Lukas, dr. Ostaszewski-Barański Kazimierz, wstęp zaś i rozdział: „Lwów jako stolica kraju” — objął p. prezydent Mochnacki. Do komisji mającej czuwać nad ostateczną redakcją, wejść pod przewodnictwem p. prezydenta pp.: dr. Małeckii, Rawer i Romanowicz, referentami zaś komisji będą pp. dr. Czołowski i dr. Ostaszewski-Barański.

Rada przyjęła wnioski komisji, zatwierdzając powyższy program w całości i uchwalając na koszt wydawnictwa kredyt w wysokości 5.000 zł.

Petycja zawiązanego niedawno przez zamknięte grono osób nowego Towarzystwa sztuk pięknych, w miejsce rozbitego w końcu roku zeszłego Zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, o bezpłatne odstąpienie gruntu na placu Akademickim pod gmach własny, wywołała żywą dyskusję. Sekeya II przez ref. dr. Roszkowskiego zaproponowała nie uwzględnić petycji co do placu Akademickiego, natomiast przekazać tę sprawę komisji, która ma również zastanowić się nad znanym projektem r. Rawskiego (gmach przy pl. Halickim).

Po długiej dyskusji uchwaliła Rada na wniosek wiceprezydenta p. Marchwickiego, polecić osobnej komisji rozpatrzenie dokładne projektu p. Rawskiego, oraz zbadanie, czy plac Akademicki nadaje się pod budowę gmachu dla sztuk pięknych, ewentualnie zaś zaproponowanie innego miejsca.

Na tem posiedzenie zakończono.

Z Izby sądowej.

(Zamach morderczy na osobę sędziego dr. Wojciecha Dąbrowieckiego).

Kraków, 6 czerwca.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, oświadcza obwiniony dość słabym językiem polskim, mieszając niemieckie wyrazy, że wcale się nie może przyznać do winy, i dalej powiada: „Ja jeszcze w jesieni miałem zamiar w łeb sobie strzelić, ale mi żona odebrała rewolwer. Skoro byłem tak krzywdzony przez sąd, więc chciałem sobie życie odebrać w sądzie, żeby to wszędzie było znane i ludzie wiedzieli o mojej krzywdzie. To jest *grausam*, nawet w Syberji nie postępowałiby tak; ja straciłem 11.000 zł.

Przew.: Dlaczego Seidel sam się nie zastrzelił? Obw.: Byłem zanadto pijany i nie wiedziałem nawet, że w sądzie strzelam.

Przew.: Przecież Seidel zupełnie był przytomny i sam zeznał to w śledztwie. Obw.: Nie wiem; cały tydzień byłem pijany.

Przew.: Może i dzisiaj Seidel pijany? Obw.: Z czego? Chyba z głodu w kryminale. (Śmieje się).

Obwiniony twierdzi dalej, że dopiero po czterech dniach dowiedział się od dozorecy, że strzelał i co mówił po spełnionym fakcie.

Na przytoczone szczegóły ze swego protokołu śledczego, obwiniony tłumaczy się, że nie pamięta, co zeznawał; jak pan sędzia śledczy mówił, tak on powtarzał i tak podpisywał protokoły śledcze, jak mu kazali. Pokazanego sobie rewolweru nie uznaje za swój, bo „jego był ładniejszy.” Oświadcza wreszcie, że ma tak słabą pamięć, że jak wypije kieliszek wódki, to zapomina nawet o tem, co mu kto winien.

Sędzia dr. Wojciech Dąbrowiecki, zaprzyjęsiony, zeznaje jako świadek, że w Krakowie urzęduje blisko półtrzecia roku i w tym czasie rozpatrywał trzy sprawy Seidla. W pierwszej sprawie zasądził go na lekką karę grzywny 3 zł. Drugi raz zasądził świadek Seidla na 7 dni aresztu za obrazę honoru urzędnika akcezy miejskiej, albowiem trzech świadków pod przysięgą zeznało, że Seidel wypowiedział obrażające słowa; wyrok zatwierdził sąd wyższy. Świadek jako referent przychylił się do prośby Seidla o odroczenie kary na czas Świąt Wielkanocnych. W trzeciej sprawie o obrazę honoru Seidla był stroną skarżącą i oskarżonego Świątka zasądził świadek na grzywnę 10 czy 15 zł. Zamach był wykonany właśnie w powodu owej kary 7 dni aresztu. Chwilę zamachu opowiada świadek zgodnie z aktem oskarżenia. W chwili, gdy wypowiedział Seidel słowa: *Zemszczę się!* już trzymał w ręku rewolwer. Świadek uważał się wtedy za zgubionego; nie mógł przeskoczyć przez stół, by chwycić za rewolwer, pozostawiało tylko schronienie się do drugiego pokoju. I to świadek uczynił. Strzałów było trzy, ale kiedy były dane, świadek dokładnie nie pamięta; nie wiedział, że jest raniony. Dopiero po długiej chwili spostrzeżono, że mu krew ciecze z prawego ramienia — wtedy przybyła pomoc lekarska. Ranę otrzymał świadek w prawe ramię, gdzie dotąd kula pozostała, również otrzymał ranę w lewe ramię. — Dnia 25 maja rana na lewym ramieniu była zagojona, na prawym ramieniu był jeszcze strup. Od trzeciego strzału doznał świadek oparzenia między palcami. Świadek odniósł wrażenie, że Seidel podczas zamachu był zupełnie przytomny.

Wobec zeznań świadka, oświadcza Seidel ponownie, że nie sobie przypomnieć nie może. „Za co ja miałem strzelać do pana sędziego, kiedy pan sędzia nie był nie winien. Ja nie wiem, do kogo strzelałem, czy do siebie, czy do pana sędziego.”

Popołudniu rozpoczęto przesłuchiwanie dalszych świadków. Wszyscy dotychczas słuchani podali zgodnie, że Seidel podczas zamachu nie był pijany.

Obwiniony ciągle obstaje przy swoim systemie obrony, twierdząc, że nie pamięta.

Obrońca domagał się wezwania nowych świadków na dowód, że Seidel był pijany i że będąc nietrzeźwy zawsze bił żonę i dzieci.

Trybunał wnioskowi temu odmówił.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Nowa taryfa osobowa. *Fremdenblatt* donosi, iż z powodu technicznych i administracyjnych przygotowań, których potrzeba okazała się przy przejściu od pierwotnej i następnie od poprawnej już taryfy osobowej na kolejach lokalnych do nowej taryfy, taryfa ta nie będzie mogła wejść w życie prawdopodobnie nawet z dniem 1 sierpnia.

Wiedeń, 5go czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3214 sztuk opasowego, — z paszy i 1053 sztuk chudego

Razem 4267 sztuk. Z tych wołów 3142, stadników 452, krów 673, bawołów 92.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 844 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 182 sztuk chudych, z Bukowiny 45 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 338 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi — sztuk mniej.

Ceny podniosły się przeciętnie o 1 do 2 złr.

Nie sprzedano 77 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 zł. — ct. do 59 zł. — ct.; wyjątkowo po 60 zł. — ct. do 63 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni po 57 zł. — ct. do 59 zł. — ct.; wyjątkowo po 60 zł. — ct. do 63 zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 55 zł. — ct. do 59 — zł. — ct., za towar przedni po 60 zł. — ct. do 62 zł. — ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 66 zł. — ct.; woły z paszy po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 23 zł. 50 ct. do 32 zł. 50 ct.; stadniki po 27 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; bawoły po 21 zł. — ct. do 28 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan i Najdost. Arcyksiążęta, przebywający w Wiedniu, wezmą w święto Bożego Ciała, w przyszły czwartek, udział w uroczystym nabożeństwie w kościele św. Stefana, oraz w następnej procesyi.

Na cześć Najd. Arcyksięcia Karola Stefana, komendanta austro-węgierskiej eskadry, która na kilka dni zarzuciła kotwicę w porcie francuskim w Brest, dał tamtejszy austro-węgierski wicekonsul Pittel w dniu 5 b. m. śniadanie na 19 nakryć, w którym wziął udział także prefekt marynarki francuskiej Barrera. O godzinie 7 wieczorem tegoż dnia odbył się na pokładzie okrętu „Marya Teresa” obiad u Najd. Arcyksięcia Karola Stefana, w którym wzięli udział także admirałowie francuscy Barrera, Fournier, Courshill, generał Cattala, wiceprefekt Brestu, wicekonsul Pittel i inni. — Wieczorem był Najd. Arcyksiążę i oficerowie c. i k. eskadry w teatrze, gdzie na cześć gości dano galowe przedstawienie. Tegoż dnia byli Najd. Arcyksiążę Karol Stefan, książę August sasko-koburski i ks. Liechtenstein, oraz wielu oficerów austriackiej eskadry obecnymi na pogrzebie admirała Fleuriais. Najd. Arcyksiążę szedł po prawej stronie admirała Barrera. Żołnierze austro-węgierskiej marynarki nieśli wieniec, złożony przez Najd. Arcyksięcia na trumnie zmarłego admirała.

W dniu wczorajszym około południa eskadra opuściła port Brestu.

Bud. Corr. donosi, że cesarz Wilhelm zaprosił Najd. Arcyksięcia Franciszka Salvatora na ćwiczenia wojskowe do Poczdamu. Najd. Arcyksiążę korzystając z zaproszenia, przybędzie w najbliższym czasie do Poczdamu, gdzie będzie gościł przez kilka dni.

W ostatnich dniach w dziennikach wiedeńskich obiegają pogłoski, że z powodu znanych rozruchów, jakie miały miejsce na ulicach Wiednia po ostatnim wyborze burmistrza, nastąpią zmiany personalne na naczelnych stanowiskach policji wiedeńskiej. Mówiono mianowicie, iż zarówno prezydent policji w Wiedniu Stejskal, jak jego zastępca radca Dworu Kozaryn ustąpią. Otóż w sprawie tej donosi obecnie t. zw. *Corr. Wilhelm*, że upoważniona jest do oświadczenia, iż wszystkie te pogłoski polegają na dowolnych kombinacjach.

Cesarstwo niemieckie przybyli w d. 4 bm. do Pasewałku na uroczystość odsłonięcia pomnika dla cesarza Fryderyka. Na rynku przemówił komendant wojska, wnosząc okrzyk na cześć cesarza Wilhelma, jako najwyższego wodza i cesarzowej, jako szefa pułku kirasjerów. Uroczystość zakończyła uczta w kasynie, w czasie której cesarzowa, dziękując za popiersie ofiarowane swemu pułkowi, podniosła okrzyk na cześć cesarza. Cesarz Wilhelm podniósł zasługi cesarza Fryderyka i wzniósł okrzyk na cześć cesarzowej.

W kołach narodowo-liberalnego stronnictwa niemieckiego rozpoczyna się agitacja za wypracowaniem nowego projektu antyprzewrotowego. Narodowo-liberalny współpracownik *Hamb. Nachr.*, który energicznie bronił odrzuconego projektu, oświadcza, że należy obecnie starać się o zwalczanie socjalizmu nie już na podstawie powszechnego prawa cywilnego, ale na innej drodze. W każdym razie nie powinien — zdaniem jego — rząd niemiecki zakładać teraz spokojnie ręk w przeciwstawieniu, że zrobił swoje.

Minister finansów dr. Miquel zamierza według *Münch. All. Ztg.* odwiedzić w tych dniach ks. Bismarcka.

Deutsche Warte donosi, że główny komitet niemieckiego związku rolników uda się 9 bm. do Friedrichsruh, aby złożyć hołd ks. Bismarckowi.

OO. Redemptorystom pozwolono powrócić do Alzacji i Lotaryngii, ograniczono jednakże znacznie liczbę zakonników. Do klasztoru w Riedisheim pozwolono powrócić tylko 6, a powrotu do klasztoru w Landser i Bischenburgu zabroniono zupełnie.

Według nadeszłej do Berlina prywatnej wiadomości z Petersburga, znikł tam nagle dyrektor oddziału politycznego w departamencie policji, radca stanu Lerche. Lerche wyszedł z mieszkania swego w dniu 28 maja i gdy nie powracał do niego przez trzy dni, wezwano całą policję do poszukiwania go. Niektórzy przypuszczają, iż popełniono na osobie dyrektora morderstwo polityczne, inni zaś mówią o samobójstwie. Lerche zostawił w mieszkaniu pugilares z pieniędzmi, zegarek i kosztowności.

Rosyjski minister wojny, generał Wadowski, ciężko zachorował na ostry reumatyzm.

Z Belgradu dowiaduje się *Fremdenblatt*, iż prawosławny patriarcha konstantynopolański zawiadomił metropolitę serbskiego Michała, że „święty synod” polecił kilku duchownym uczonym, aby na encyklikę papieską co do zjednoczenia Kościołów wschodnich, odpowiedzieli wypracowaniem pisma, protestującego przeciw tej encyklice.

W Sofii oczekują w najbliższych dniach powrotu księcia Ferdynanda.

Z powodu znanego listu otwartego, który radykał włoski Cavalotti wystosował do Crispiego, a w którym obrzucił go najrozmaitszymi zarzutami, dziennik włoski *Riforma* atakuje teraz Cavalottiego w artykule p. t. „Wymuszenie” i oświadcza, że Cavalotti dopuszcza się bezwzględnie kłamstwa, gdy twierdzi, iż posiada dokumenta, mogące zgębić Crispięgo. Gdyby tak było w istocie, Cavalotti byłby je dawno już ogłosił. Jestto zresztą rzeczą znaną, iż Cavalotti jest mistrzem w naśladowaniu podpisów; lecz i to nie uratuje go, by nie miał skończyć w taki sposób, w jaki zwykle kończą szantażyści.

Riforma zaprzecza pogłosce, jakoby prokurator generalny złożył akty, dotyczące sprawy Giolittiego, ministrowi sprawiedliwości, celem przedstawienia ich Izbie deputowanych.

We środę przedpołudniem aresztowany został w Rimini szewc tamtejszy, nazwiskiem salvator Gattei, jako sprawca zamachu na deputowanego Ferrariego. Poszukiwania w celu aresztowania i stwierdzenia tożsamości innych osób, które znieważyły Ferrariego, trwają dalej. Ogólny stan zdrowia Ferrariego jest dość dobry; mógł on spać i przyjąć nieco pokarmu.

W Londynie zmarł po krótkiej chorobie sułtan Johory, który odbywał podróż po Europie.

Bawiący obecnie w Anglii syn emira Afganistanu, Nasr-Ullah, obecny był onegdaj wraz z ks. Walii, ks. Cambridge i ks. Connaught na rewii przeszło 24.000 wojsk.

Szwedzki minister spraw zagranicznych, Lewenhaupt podał się do dymisji, która została przyjęta. Ministrem spraw zagranicznych mianowany gubernator Upsali hr. Douglas.

Pol. Corr. odbiera z Konstantynopola wiadomość, że ambasador angielski, sir Philip Currie, odebrał w dniu 2 czerwca w nocy w Yldiz-Kiosku odpowiedź Porty na propozycje reform administracyjnych w prowincjach zamieszkałych przez Armeniżczyków. Odpowiedź ta przeznaczoną była także dla ambasadorów Francji i Rosji.

Według depesz z Konstantynopola sądzą tam, iż odpowiedź nie jest pomyslna, gdyż w kołach najwięcej zainteresowanych zachowywane jest milczenie o treści odpowiedzi. Panuje przekonanie, iż główny punkt zachodzącej różnicy zdań, stanowi kontrola mocarstw, na którą Porta nie chce się zgodzić. Zresztą chce Porta uogólnić reformy, co nie leży w zamiarach mocarstw. Jeśli Porta obstawać będzie przy dotychczasowym swoim punkcie widzenia, to rokowania, według przekonania dobrze poinformowanych kół, uważać należy za spełzone na niczem. W poniedziałek odbyła się w Konstantynopolu konferencya ambasadorów.

O postępach japońskiej armii okupacyjnej na Formozie, donoszą depesze z Hongkong: Wojska chińskie na północy Formozy są w stanie zupełnego rozprężenia. Przy zbliżeniu się Japończyków zaczęło pospólstwo wraz z żołnierzami rabować i buntować się przeciwko władzy. Budynek rządowy w Taipei-fu i Hobe zostały spalone. Rzeczpospolita została obalona, a prezydent jej Tang uciekł. Cudzoziemcy ocaleli, niepokoją się jednak o swe bezpieczeństwo. — W Taipei-fu panuje wielkie wzburzenie. Żołnierze i krajowcy rabują i palą. Gubernator schronił się do pałacu; inne budynki rządowe zostały zburzone; cudzoziemcy jednak nie byli napadani. W Hobe wybuchło także powstanie.

Z Madagaskaru, z Antananarivo, donosi *Biuro Reutersa*, że oddparto tam wojska francuskie, które chciały posunąć się naprzód. Śmiertelność w szeregach francuskich wzrasta się z dniem każdym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 7 czerwca. Wczoraj o godzinie 3 po południu odbyło się w sali obrad

Izby panów pierwsze posiedzenie Delegacyi austriackiej. Delegacya wybrała swym prezydentem księcia Ferdynanda Lobkowitza, jego zastępcą del. Filipa Zaleskiego.

Książę Lobkowitz w swej wstępnej przemowie podniósł, że troska o utrzymanie i wzmocnienie zbrojnej siły Monarchii, należy do patriotycznych tradycyji Delegacyi; zawsze także uznawano w Delegacyi, iż administracya wojskowa sama już uwzględnić ujemne strony zbyt wielkiego przeciążenia sił podatkowych i że w swych żądaniach co do zwiększenia wydatków na wojsko umie utrzymać roztropną miarę. Prezydent poświęca następnie gorące i głęboko odczute wspomnienie pamięci zmarłego Najd. Arcyksięcia Albrechta, podnosząc wielkie jego zasługi (Delegacya wyraża swoje współczucie przez powstanie z miejsc, co zanotowano w protokole posiedzenia). Prezydent wspomina następnie o zmianie w urzędzie Ministerstwa spraw zagranicznych i z gorącym uznaniem wyraża się o urzędowej działalności hr. Kalnokyego, któremu każdy patriota musi być wdzięcznym za zachowanie Monarchii pokoju. (Oklaski). Książę Lobkowitz wita także z pełnym zaufaniem nowego P. Ministra spraw zagranicznych, hr. Gołuchowskiego i wznosi trzykrotny okrzyk na cześć Najj. Pana, który Izba z zapalem powtarza.

Wiceprezydent Zaleski dziękuje następnie za wybór i prosi Delegacyę o poparcie w spełnianiu obowiązków.

Sekretarzami wybrano delegatów: Lorbera, Clary'ego, Openheima i Ebenhocha. Pan Minister spraw zagranicznych przedkłada następnie wspólny budżet.

Bezpośrednio po zamknięciu posiedzenia pełnej Delegacyi, ukonstytuowały się komisye. Komisya budżetowa wybrała przewodniczącym del. Russa, zastępcą przewodniczącego del. hr. Stanisława Badeniego. Referaty rozdzielono w sposób następujący: *ordinarium* wojska objął hr. Badeni, *extraordinarium* del. Popowski, marynarkę del. Russ, kraje okupowane del. Suess, wspólne finanse i cła, del. Lupul, Najw. Izba obrachunkowa del. Chrzanowski, ostateczne zamknięcia rachunkowe del. Czedik. Referatów uproszono, aby do dnia 16 b. m. przygotowali się do złożenia swych referatów.

Przedłożone Delegacyi ostateczne zamknięcie rachunkowe za r. 1893 wykazuje, że dochody z cel zwiększyły się w porównaniu z preliminarzem o 12.673.291 zł.; w zwyczajnych natomiast wydatkach przekroczono cyfry preliminarzowe o 4-6 mil.

Po potrąceniu tego przekroczenia i pododaniu uzyskanych w nadzwyczajnych wydatkach oszczędności, wykazuje zamknięcie za r. 1893 rezultat wobec preliminarza o 9.119.526 zł. korzystniejszy.

Wykaz obrotu za r. 1894 wykazuje wreszcie podwyżkę dochodów z cel o 10.324.828 zł. ponad preliminarz.

Wiedeń, 7 czerwca. Delegacya węgierska wybrała przewodniczącym hr. Aladara Andrassy'ego, zastępcą Kolomana Szella. Prezydent poświęcił gorące wspomnienie s. p. Arcyksięcia Albrechtowi, wspomniawszy o zasługach b. Ministra hr. Kalnoky'ego, któremu udało się zapewnić Monarchii przez lat 14 dobrodziejstwa pokoju. Mówił następnie o kwestyi stosunku Węgier do państw bałkańskich i wyraził nadzieję, że hr. Gołuchowski dotychczasową politykę względem tych państw i nadal skutecznie prowadzić będzie.

Wiedeń, 7 czerwca. Przedłożony Delegacyom wspólnym budżet administracyi Bośni i Hercegowiny wykazuje i na r. 1896 nadwyżkę. Wobec zapotrzebowania w kwocie 14.368.296 zł., dochody wynoszą 14.413.590 zł., zatem nadwyżka wynosi 45.294 zł.

Wiedeń, 7 czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych, na wniosek przewodniczącego komisji budżetowej dep. Russa, przedłożył dep. Kathrein w imieniu komisji budżetowej referat o wnioskach natychmiast w sprawie pożarów w Galicyi oraz strat, poniesionych przez gminy w okręgu Selean w Czechach wskutek oberwania się chmury. Dep. Kathrein wnosi, aby Rząd poczynił odpowiednie badania i wstawił potrzebne kredyty. Izba przyjęła wniosek komisji budżetowej.

Następnie toczyła się dyskusya nad projektem rządowym o przyznaniu ulg podatkowych posiadaczom budynków, uszkodzonych wskutek trzęsienia ziemi w Lublanie i okolicznych miejscowościach.

W dalszym ciągu rozprawy nad projektem reformy podatkowej a mianowicie nad §§. 245, 247, 250 i 251 do 255, dep. Brzozrad zwrócił się przeciw §. 245 i wniósł odpowiednie złagodzenie przepisów, dalej wniósł opuszczenie §§. 247 i 250 oraz żądał przy §. 251 niższenia czasu przedawnienia z 5 lat na 1 rok.

Dep. Piniński żądał przy §. 247 wykreślenia postanowienia, wedle którego właściciele domów mają ulegać karze także za niedokładne relacye o lokatorach. Mowca domagał się dalej przy §. 250 ograniczenia

dyskrecjonalnej władzy organów podatkowych.

Dep. Dyk zalecał odesłanie §. 247 na powrót do komisji, życzył sobie jasnego określenia czasu, od którego ma się liczyć przedawnienie.

Dep. Eug. Abrahamowicz wniósł zamknięcie dyskusyi. Młodocezi zażądali obliczenia posłów obecnych w Izbie. Okazał się brak kompletu wskutek czego posiedzenie zamknięto.

Następne dzisiaj.

Wiedeń, 7 czerwca. Lewica niemiecka ogłasza komunikat, w którym powiada: Stronnictwo w oczekiwaniu, że w projekcie reformy wyborczej, wypracowanym przez subkomitet, dadzą się przeprowadzić istotne zmiany, postanowiło, że członkowie komisji dla reformy wyborczej należący do stronnictwa niemieckiej lewicy, mają głosować za przejściem do rozprawy szczegółowej, z góry jednak, już w debacie generalnej, zaznaczyć stanowisko stronnictwa.

Wiedeń, 7 czerwca. Komisya podatkowa obradowała wczoraj nad wnioskiem dep. Dipauliego, wedle którego, reforma podatkowa nie powinna wpłynąć na ukroczenie prawa wyborczego. P. Minister finansów oświadczył, że wniosek ten przesądza o sprawie reformy wyborczej, dla tego nie może być przyjęty. Dopóki reforma wyborcza przeprowadzona nie będzie, nie można przeciągnąć granicy pomiędzy dawnymi a nowymi wyborcami, którzy powołani zostaną z tytułu reformy wyborczej. P. Minister zaleca wniosek referenta Beera, wedle którego, aż do przeprowadzenia nowej reformy wyborczej, wszystkie opusty, niższenia i uwolnienia od podatków, jakie nastąpią skutkiem nowych ustaw podatkowych, nie mogą wpłynąć na utratę prawa wyborczego tych wyborców, którzy prawo to dzisiaj posiadają.

Dep. Dipauli oświadczył, że obstaje przy swoim wniosku, a zgodzi się tylko na pewne jego modyfikacye.

Wiedeń, 7 czerwca. W wielu miejscowościach Austrii i na Węgrzech zrzadziły wczoraj oberwania chmur lub burze gradowe znaczne szkody.

Wiedeń, 7 czerwca. (*Telegr. prywat.*) Jak *Pol. Corr.* donosi, przyjęcia ciała dyplomatycznego u P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, będą się odbywać odąd regularnie co środy.

Grac, 7 czerwca. W miejscowościach: Trofaiach, Seegraben i St. Kathrein zauważano wczoraj popołudniu trzy silne długotrwałe wstrząśnienia.

Budapeszt, 7 czerwca. Dzisiaj odbędzie się tu zgromadzenie listonoszów i sług pocztowych w sprawie urządzenia strejku; w dniu wczorajszym upraszali oni przez osobną deputacyę, wysłaną do ministerstwa, o powiększenie plac. Przywódca deputacyi, oficyał pocztowy Kelemen, został uwolniony od służby, ponieważ groził, że wybuchnie strejk, jeżeli rząd nie poweźmie do dzisiaj decyzyi.

Londyn, 7 czerwca. (*Telegr. prywat.*) Filozof Herbert Spencer nie przyjął nadanego mu przez cesarza Wilhelma orderu *pour la mérite*; ponieważ odrzucał dotychczas wszystkie nawet ordery angielskie, nie może zatem przyjąć zagranicznego. — (Tomasz Carlyle, który odrzucał również wszystkie ordery, przyjął był swego czasu właśnie tylko order *pour le mérite*. *Red.*)

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 czerwca 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 98—, Węgierskie akcyje kredytowe 493-25, Akcyje anglo-austriackie 173-60, Akcyje banku Union 347-50, Akcyje kolei Południowej 111-25, Losy tureckie 85-50, Akcyje kolei państwowej 440-25, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 328-50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97-85, Akcyje tytoniowe 237—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 98-30, Akcyje kolei Elbetal 295-25, Akcyje banku dla krajów koronnych 284-25, 4-procentowa węgierska renta złota 123-30, Akcyje banku związkowego 166-80, Rubel papierowy 1-31-50, Węgierska renta papierowa 99-25, Kredytowe ziemskie 568—, Kredyty 407-75, Rimamurania 287-75. Usposobienie silne.

Giełda zagraniczna, dnia 6 czerwca 1895 r. godzina 6 minut 20. Paryż: 8-prc. renta 102-62, lombardy ——. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 220-40, Akcyje kredytowe 253-10, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęta pro ultimo 68-10, Austriackie banknoty 168-75, Lombardy 47-25. Usposobienie —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

L. 2500 (3798 2-3)
 Celem zaspokojenia pretensji powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 43 zł. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym dnia 25 lipca i dnia 26 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 42 gm. kat. Tomice Kazimierza i Franciszki Szkutów własnej.
 Cena szacunkowa wynosi 696 zł. 43¹/₂ ct. zaś wadyum 70 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Izidor Daniel w Wadowicach.
 Wadowice, 20 kwietnia 1895.

L. 7200 (3868 2-4)
 C. k. Sąd obwodowy ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności wekslowej firmy Masano et Prager w Pradze przeciw Ignacemu i Linie czyli Liebie Eibenschützom w kwocie 700 zł a. w. z pn. dozwolono przymusowej sprzedaży majątności zwanej „fabryka spodym i kości nawozowych w Rzędzinie“ whl. 152 ks. tab. objętej, wyz wymienionych dłużników po połowie własnych, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze nr. 13 w dwóch terminach mianowicie 5 lipca 1895 i 6 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
 Cena szacunkowa oraz wywołania 11489 zł. 40 ct. a.
 Wadyum wynosi 1150 zł. a. w.
 Resztę warunków, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tut. sąd.
 Tutejszego adw. dr. Stanisława Stojalowskiego z zastępstwem adw. dr. Malawskiego ustanowiono kuratorem dla tych wierzycieli hipotecznych rzeczonoje majątności, którzy po dniu 10 marca 1895 do hipoteki weszli lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodów, albo wcale nie, albo też nie dość wcześniej została doręczoną.
 Tarnów, 9 maja 1895.

L. 1183 (3927 2-3)
 W dniach 2 lipca 1895 i 6 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Tynowie w powiecie starostwa drohobyckiego położonej, objętej wykazem hip. 317 ks. gr. dla Tynowa dłużnika śp. Iwana Steciuka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Chaima Sussmana w kwocie 100 zł. i 45 zł.
 Cena wywołania 125 zł.
 Wadyum 12 zł. 50 ct.
 Realność ta zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana.
 Bliższe warunki do przejrzania w sądzie.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Eustachy Wyszynski w Medenicach
 C. k. Sąd powiatowy.
 Medenice, 9 lutego 1895.

L. 6334 (3921 2-3)
 Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, celem zaspokojenia wierzytelności Marcina i Rozalii Łaszczuków w kwocie 780 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 5 lipca i 9 sierpnia 1895 o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacja 1/5 części realności lwh. 26 ks. grunt. gm. kat. Mierzeń objętej Marcina Kurka własnej, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę szacunkową lub powyżej tejże, zaś na drugim terminie poniżej ceny szacunkowej.
 Cena wywołania 159 zł. 60 ct.
 Wadyum 16 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Dobczyce, 26 marca 1895.

L. 10621 (3922 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie 25 rat po 6 zł. i 1 raty 6 zł. 32 ct. a. w. z pn. przeprowadzi w dniach 2 lipca 1895 i dnia 2 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż całej realności wyk. hip. l. 90 księgi gruntowej gminy Koniuszki królewskie objętej i 1/4 niewydzielonej części whl. 152 tejże gminy objętej dłużników Anny zam. Janio, Mikołaja, Michała i Maryi Repetyłów własnej z wyłączeniem atoli par. grt. 574/1 i 661/2 na kwotę 45 zł. ocenionych, z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 186 zł. 85 ct. w. a.
 Wadyum 19 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w ts. registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.
 Komarno, 26 września 1894.

L. 5245 (3909 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia 10 rat po 6 zł w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji odbędzie się w gmachu sądowym dnia 5 lipca 1895 i dnia 9 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętych wykazami l. 7, 292, 293 gminy Borowa, należących do Feliksa Gawrona, Wojciecha, Ludwika i Józefa Wojtowiczów.
 Cena wywołania dla realności lwh. 7 gm. Borowa wynosi 791 zł. w. a., dla realności lwh. 292 zł. wynosi 2000 zł., zaś dla realności lwh. 293 wynosi 5 zł.
 Wadyum stanowi 10 pre. powołanych cen wywołania.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Mielec, dnia 3 maja 1895.

L. 10964 (3976 2-3)
 SPROSTOWANIE.
 Edykt l. 7047 dotyczący egzekucyjnej sprzedaży należącej do spadku Szai Felda połowy realności nk. 240 w Tarnowie na Strusinie położonej whl. 305 ks. Strusiny objętej w numerach 117 i 118 zaznaczony prostuje się w tym kierunku, że drugi termin sprzedaży wyznaczony został na 19 a nie 9 lipca b. r.
 Tarnów, 30 maja 1895.

L. 6695 (3981 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie przeciw Mieczysławowi Justynowi 2 im. Paszkudzkiemu o zapłacenie kwoty 1086 zł. 40 ct. etc. z pn. odbędzie się dnia 7 sierpnia 1895 i dnia 11 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nro 2 przymusowa sprzedaż dóbr Chołowice i Mielnów wykazem hipotecznym l. 344, 367 objętych dłużnika Mieczysława Justyna 2 im. Paszkudzkiego własnych.
 Cenę wywołania stanowi kwota 34781 zł., względnie 39322 zł., wadyum zaś 10% tejże.
 Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Rosenbacha w Przemyślu z substytucją adwokata dr. Dawida Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisaną przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze.
 Przemyśl, 4 maja 1895.

L. 1595 (3970 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 122 zł. 46 ct. r. przyn. po strąceniu atoli sumy 50 zł. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności za hipotekę służącej realności pod l. k. 112 Lisznia w Drohobyczu położonej wedle Dom. Lisznia T. I pag. 416 n. 6 haer. Piotra i Julji z Morozów Hutowiczów własnej na rzecz Antoniego Spielgoy-1 w dniach 1 lipca 1895 i 5 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
 Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania 600 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p. Zakład wynosi 10% ceny wywołania.
 Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwok. dr. Juliana Kmicikiewicza w Drohobyczu. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Drohobycz, 30 marca 1895.

L. 9767 (3972 1 3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu w kwocie 60 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 9 lipca 1895 i 6 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano publiczną licytacją a) realności objętej wykazem hipotecznym l. 159 ks. gr. gm. Chwałowice Mojżesza Silbera własnej, b) realności objętej wykazem bipot. l. 154 ks. grunt. gm. kat. Chwałowice Stefani, Władysławy Bogusławy, Wacława i Bolesława Sechów własnej.
 Cena wywołania odnośnie do realności lwh. 159 ad a) w ilości 750 zł., odnośnie do realności lwh. 154 ad b) w ilości 1600 zł., wadyum odnośnie do realności lwh. 159 ad a) 75 zł., odnośnie do realności lwh. 154 ad b) w ilości 160 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. adwokata dr. Józefa Jezierskiego.
 C. k. Sąd powiatowy
 Rozwadów, dnia 10 maja 1895.

L. 2188 (3618 1-3)
 Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację 1) 10/12 części realności lwh. 318 ks. gr. gm. Kęty Jana Kantego Mleczki własnych 2) połowy realności lwh. 1006 ks. gr. gm. Kęty Anny Wietrznej własnej, 3) 1/4 części realności lwh. 1033 ks. gr. gm. Kęty Anny Wietrznej własnej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 19 lipca i 19 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania a to ad 1) 1623 zł. 95 ct., ad 2) 341 zł. 25 ct., ad 3) 50 zł.
 Wadyum ad 1) 163 zł., ad 2) 35 zł., ad 3) 5 zł.
 Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono Juliana Sporna notaryusza w Kętach.
 Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie. Kęty, 11 maja 1895.

L. 1242 (3803 1-3)
 Dnia 19 lipca i 23 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności pod n. 14 w Gdowie położonej wedle ks. gr. gm. Gdów lwh. 14 spadkobierców Anny Gomulkowej własnej dla pokrycia pretensji gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie z tytułu 9 rat zaległych z pożyczki 300 zł. aw. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę 1050 zł. lub powyżej, zaś na drugim nawet poniżej tejże ceny.
 Wadyum wynosi 105 zł.
 Kuratorem wierzycieli miejscowy zastępca c. k. notaryusza.
 Resztę warunków, wyciąg, protokół opisaną przynależności w registraturze do przejrzania.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Dobczyce, dnia 7 maja 1895.

L. 2768 (3718 1-3)
 Wird veröffentlicht, dass über Ansuchen S. Ebersohn zur Hereinbringung der Forderung 200 fl. s. N. G. die exekutive öffentliche Feilbietung der dem Schuldner Jakob Leib Zucker eigenthümlich gehörigen Realität Einl. 2891 des Grundbuchs für die Gemeinde Horodenka im Gerichtskloale am 17 Juli 1895 und am 14 August 1895 jedes Mal um 9 Uhr Vormittags vorgenommen wird, und bei der ersten Tagfahrt die obige Realität nur um oder über den Schätzungspreis 1654 fl. 80 kr., bei der zweiten aber auch unter demselben veräußert werden wird.
 Zum Curator der unbekanten Gläubiger wurde Adv. Markus aus Horodenka bestellt.
 Der Schätzungsakt und die Feilbietungsbedingungen erliegen in der hg. Registratur.
 K. k. Bezirks Gericht.
 Horodenka, 2 April 1895.

L. 6111 (3958 1-3)
 W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano dnia 8 lipca 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 12 sierpnia 1895 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż 4/8 części realności wyk. hip. l. 652 gm. kat. Tyśmienica objętej, dłużnika Piotra Gałygi własnej, protokołem de pr. 29 września 1893 l. 10781 oszacowanej na rzecz Marjem Taube Lindeman pto 43 zł.
 Cena wywołania 180 zł.
 Wadyum 18 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.
 Tyśmienica, 11 maja 1895.

L. 2858 (3950 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Piernikarskiego i sp. przeciw spadkobiercom Józefa Stankiewicza starszego pto 3150 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 52 gm. kat. Wadowice (w której się mieści szpital cywilny) w dniu 12 lipca 1895 o godzinie 10 przed południem tylko powyżej sumy 1200 zł. jako podkup zaofiarowanej.
 Cena szacunkowa 4753 zł. 60 ct.
 Wadyum wynosi 475 zł. 36 ct.
 Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
 Wadowice, 4 maja 1895.

L. 9303 (3899 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Ozyasza Grossbartha w kwocie 15 zł. 12 ct. w. a. z należytościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 479 ks. gr. gm. Wierzchslawice objętej, Jędrzeja Sobonia własnej.
 Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 11 lipca 1895 i 13 sierpnia 1895

L. 4246 (3910 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w 13 ratach po 24 zł. 76 ct. i reszty kapitału w kwocie 232 zł. 22 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 19 lipca 1895 i dnia 21 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 13, 14 i 2/3 części realności lwh. 24 gminy Wojsław.
 Cena wywołania 3421 zł. 24 ct.
 Wadyum 342 zł. 13 ct.
 Kuratorem wierzycieli adw. dr. Brzeski.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Mielec, dnia 21 maja 1895.

L. 1538 (3610 1-2)
 A v i s o.
 W celu zapewnienia dostawy drzewa opałowego i węgla kamiennego na czas od 1 września 1895 do końca sierpnia 1896 dla wojsk i zakładów wojskowych w obrębie c. i k. 11 korpusu się znajdujących, odbędzie się w biurach poniżej wymienionych prowiantur wojskowych, rozprawy licytacyjne przy których tylko oferty pisemne uwzględnione będą a mianowicie:
 17 czerwca 1895 w c. i k. prowianturze wojskowej w Stanisławowie, dla stacji: Czortków, Horodena, Kołomyja, Monasterzyska, Nadwórna, Śniatyn, Tłumacz i Zaleszczyki.
 18 czerwca 1895 w c. i k. prowianturze wojskowej w Czerniowcach, dla stacji: Czerniowce, Nowa-Zuczka, (z Sadagorą i Rohozną) Bojan, Radowce i Suczawa.
 21 czerwca 1895, w c. i k. prowianturze wojskowej we Lwowie, dla stacji: Brzeżany, Mosty wielkie, Kamionka strumiłowa, Krechów, Lwów, Rohatyn i Żółkiew.
 25 czerwca 1895 w c. i k. prowianturze wojskowej w Złoczowie, dla stacji: Brody, Strusów, Tarnopol, Trembowla i Złoczów, (z konkurencją Chylyczyce i Poczapy).
 Dotyczące szczegółowe ogłoszenie umieszczono w Nr. 126 z 2 czerwca 1895, tejże gazety, tudzież w wyżej wymienionych prowianturach, izbach handlowo przemysłowych, c. k. Starostwach powiatowych, c. i k. wojskowych komendach stacyjnych i urzędach gminnych wywieszono.
 Spis warunków dzierżawy z daty 15 maja 1895, mogą przejrzeć osoby interesowane w prowianturach wojskowych i we wszystkich c. k. Starostwach powiatowych w okręgu 11 korpusu położonych.
 Zarząd c. k. prowiantury wojskowej.
 Lwów, dnia 15 maja 1895.

L. 10078 (3859 3-3)
 Sąd Tarnobrzezki ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Konstantego Rogalskiego w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w tut. w gmachu sądowym w dniach 13 sierpnia 1895 i 18 września 1895 każdym razem o 10 rano egzekucyjna licytacja realności Maryanny Jaelaś własnej, lwh. 55 i 56 ks. gr. gm. Wielowieś objętych.
 Cenę wywołania realności l. 55 wynosi kwotę 210 zł., zaś realności lwh. 56 kwotę 795 zł. 60 ct.
 Wadyum co do pierwszej realności kwota 21 zł., co do drugiej 79 zł. 56 ct.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Reichmann
 Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Tarnobrzeg, 27 maja 1895.

L. 299 (3929 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Jana Bieleckiego w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według whl. a) 638, b) 649 i c) 946 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Anny z Czajkowskich Zahorjko własnych. Poręczne wynosi 10 procent ceny wywołania w kwocie 45 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym archiwum.
 Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 10078 (3859 3-3)
 Sąd Tarnobrzezki ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Konstantego Rogalskiego w kwocie 300 zł. z pn. odbędzie się w tut. w gmachu sądowym w dniach 13 sierpnia 1895 i 18 września 1895 każdym razem o 10 rano egzekucyjna licytacja realności Maryanny Jaelaś własnej, lwh. 55 i 56 ks. gr. gm. Wielowieś objętych.
 Cenę wywołania realności l. 55 wynosi kwotę 210 zł., zaś realności lwh. 56 kwotę 795 zł. 60 ct.
 Wadyum co do pierwszej realności kwota 21 zł., co do drugiej 79 zł. 56 ct.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. Reichmann
 Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Tarnobrzeg, 27 maja 1895.

L. 299 (3929 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Jana Bieleckiego w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według whl. a) 638, b) 649 i c) 946 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Anny z Czajkowskich Zahorjko własnych. Poręczne wynosi 10 procent ceny wywołania w kwocie 45 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym archiwum.
 Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 299 (3929 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Jana Bieleckiego w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według whl. a) 638, b) 649 i c) 946 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Anny z Czajkowskich Zahorjko własnych. Poręczne wynosi 10 procent ceny wywołania w kwocie 45 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym archiwum.
 Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 299 (3929 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Jana Bieleckiego w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według whl. a) 638, b) 649 i c) 946 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Anny z Czajkowskich Zahorjko własnych. Poręczne wynosi 10 procent ceny wywołania w kwocie 45 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym archiwum.
 Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 299 (3929 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Jana Bieleckiego w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według whl. a) 638, b) 649 i c) 946 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Anny z Czajkowskich Zahorjko własnych. Poręczne wynosi 10 procent ceny wywołania w kwocie 45 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym archiwum.
 Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 299 (3929 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Jana Bieleckiego w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według whl. a) 638, b) 649 i c) 946 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Anny z Czajkowskich Zahorjko własnych. Poręczne wynosi 10 procent ceny wywołania w kwocie 45 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym archiwum.
 Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 299 (3929 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Jana Bieleckiego w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według whl. a) 638, b) 649 i c) 946 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Anny z Czajkowskich Zahorjko własnych. Poręczne wynosi 10 procent ceny wywołania w kwocie 45 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym archiwum.
 Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 299 (3929 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Jana Bieleckiego w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według whl. a) 638, b) 649 i c) 946 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Anny z Czajkowskich Zahorjko własnych. Poręczne wynosi 10 procent ceny wywołania w kwocie 45 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym archiwum.
 Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 299 (3929 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Jana Bieleckiego w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według whl. a) 638, b) 649 i c) 946 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Anny z Czajkowskich Zahorjko własnych. Poręczne wynosi 10 procent ceny wywołania w kwocie 45 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym archiwum.
 Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 299 (3929 3-3)
 W celu zaspokojenia pretensji Jana Bieleckiego w kwocie 36 zł. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 28 czerwca i 31 lipca 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Podhorcach położonej według whl. a) 638, b) 649 i c) 946 księgi gruntowej gminy katastralnej Podhorce dłużniczki Anny z Czajkowskich Zahorjko własnych. Poręczne wynosi 10 procent ceny wywołania w kwocie 45 zł.
 Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszym archiwum.
 Olesko, 9 kwietnia 1895.

L. 6959 (3901 1-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej firmy Umrath & Comp. przeciw małol. Maryi, Jędrzejowi, Fruście i Olenie Pełechom o zapłacenie kwoty 30 zł. z pn. odbędzie się dnia 18 lipca 1895 i dnia 22 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 10 przymusowa sprzedaż zealności wyk. hip. l. 302 ks. gr. gm. Małkowice objętej małol. Maryi, Jędrzeja, Fruśki i Oleny Pełechów jako spadkobierców sp. Fedka Pełecha własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 265 zł. Wadyum zaś 10 proc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niawiadomych ustanowiono adw. dr. Gansa w Przemyślu z substytucją adw. dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Przemysł, 20 kwietnia 1895.

L. 10062 (3923 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 80 zł. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 18 czerwca 1895 i 18 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż 2/5 niewydział. części realności w hł. 336 księgi gruntowej gminy Rumno objętej dłużnika Wasyla Staszaków własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 300 zł. 40 ct. Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niawiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 28 września 1894.

L. 10063 (3924 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w kwocie 68 zł. 50 ct. w. a. z pn. przeprowadzi w dniach 18 czerwca 1895 i 18 lipca 1895 każdakrotnie o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności w hł. 142 księgi gruntowej gminy Rumno objętej spadkobierców sp. Antoniego Kałużniaka własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 661 zł. Wadyum 66 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niawiadomych wierzycieli hipotecznych p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 20 września 1894.

L. 4557 (3888 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Sanoku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 142 zł. 30 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 21 czerwca 1895 i 19 lipca 1895 o godzinie 10 rano w biurze Nro 33 egzekucyjna sprzedaż realności w Olechowcach położonej wyk. hipot. l. 66 ks. gr. tejże gminy objętej masy spadkowej po Ichlu Herzigu względnie tegoż spadkobierców własnej.

Cena wywołania 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu

wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 marca 1895 prawa zastawu uzyskali lub tych, którzyby uchwała mniejsza, lub inne uchwały doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem ad actum p. adw. dr. Flakowicza. Sanok, dnia 31 marca 1895.

L. 7375 (3612 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 2270 zł. 28 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprz. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 29 sierpnia i 17 października 1895 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Józefa Leitnera pod l. sp. 230/271 w Tarnopolu położonej wyk. hip. l. 770 objętej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 8000 zł.

Wadyum 800 zł.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 3 października 1894 prawa zastawu uzyskali, lub któryby uchwała niniejsza względem dozwozenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Leiblingera a p. adw. dr. Horowitza zastępcą tegoż. Tarnopol, 4 maja 1895.

L. 12239 (3959 3-3)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi rozpisuje niniejszem licytację celem wydzierżawienia prawa poboru myta na gościńcu Bełzeckim na czas od dnia oddania tego przedmiotu w dzierżawę do 31 grudnia 1895.

Myto pobierać się będzie na stacyi mytniczej w Bełzcu za 16 kilom. Licytacja odbędzie się zapomocą ustnych i pisemnych ofert na dniu 14 czerwca 1895 a to o godzinie 9 rano ustna, zaś o godzinie 1 w południe nastąpi otwarcie pisemnych ofert. Oferty pisemne mają być zaopatrzone w wadyum w kwocie 234 zł. i wniesione przed ustną licytacją do rąk okręgu skarb. w Żółkwi.

Jako cenę wywołania oznacza się na czas powyższy kwotę, która odpowiada cenie wywołania za cały rok wynoszącej 1407 zł. 60 ct. Licytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi, gdzie też blizsze warunki licytacyjne mogą być przejrzane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego Żółkiew, dnia 31 maja 1895.

L. 9622 (3891 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie ogłasza iż celem zaspokojenia sumy 58 zł. 50 ct. i 12 zł. z pn. jako rat alimentacyjnych małol. Agnieszce Stasik przyznanych odbędzie się w tymże sądzie w terminach 25 czerwca 1895 i dnia 6 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności wykaz hip. l. 96 gminy Łęki górne objętej Wojciecha Dańka własnej.

Kuratorem niawiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Fiderkiewicza adwokata z Pilzna.

Cena wywołania wynosi 776 zł., wadyum 77 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądu.

Pilzno, dnia 28 grudnia 1894.

L. 2457 (3928 3-3)

Am 2 Juli 1895 und am 6 August 1895 jedesmal um 10 Uhr Vormittags, wird im hiesigen Gerichtsgebäude zur Hereinbringung der der Firma Umrath et Comp. zustehenden restlichen Forderung von 51 fl. 10 kr. s. N. G. die exekutive Veräußerung im Wege öffentlicher Feilbietung der dem Executen Hensch Sternbach gehörigen Realität sammt Zugehör, Grundbuchs-Einlage Z. 138 der Catastral-Gemeinde Medenice, stattfinden.

Den Ausrufspreis bildet der Schätzungswert 775 fl.

Das Vadium beträgt 77 fl. 50 kr.

Am zweiten Termine erfolgt der Zuschlag dieser Realität auch unter dem Schätzungswert.

Der Tabularextract, der Schätzungsakt, sowie die übrigen Bedingungen können in der Gerichtsregistratur eingesehen werden. Zum Curator unbekannter Satzgläubiger wurde Dawid Gruder in Medenice bestellt.

K. k. Bezirksgericht

Medenice 18 März 1895.

Upadłości.

L. 6301 (3897 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako instancya konkursowa ustanowił Majera Hocha kupca z Drohobyca stałym zawiadowcą masy rozbirowej Racy Wiesenberg, byłej kupcowej z Drohobyca a Jonasza Kuhmaerker kupca z Drohobyca jego zastępcą. Sambor, 18 maja 1895.

L. 6715 (3968 1-3)

Wierzycieli masy konkursowej Fryderyka Hausera w Białej zawiadamia się, że przedłożony przez zawiadowcę dr. Cieszyńskiego projekt ostatecznego podziału funduszu masy u komisarza konkursowego lub u zawiadowcy masy przejrzeć, tudzież zarzuty przeciw temu projektowi do dnia 10 czerwca 1895 pisemnie lub ustnie wnieść tu mogą i że do rozprawy nad zarzutami ewentualnymi termin na 17 czerwca 1895 o god. 10 rano w biurze komisarza konkursowego wyznaczony zostaje.

C. k. Sąd powiatowy. Biała, dnia 28 maja 1895.

L. 31067 (3979 1-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkie ruchomy, jakoteż na wszystkie nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Władysława Hnatkiewicza majstra krawieckiego we Lwowie przy ulicy Krakowskiej l. 5.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu sekretarzowi rady Garfeinowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adw. dr. Aschkenasego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 20 czerwca 1895 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 14 sierpnia 1895 i podać ją na terminie na dzień 5 września 1895 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuza prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego. Lwów, dnia 4 czerwca 1895

Kuratele.

L. 16516 (3873 3-3)

Mikołaj Serednicki z Ułcza uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 20 października 1880 l. 12001 uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony został Michał Polański z Ułcza.

Brzozów, dnia 20 grudnia 1894.

L. 165 (3900 3-3)

Na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach dnia 31 grudnia 1894 l. 8267 uznano Antoniego Senszynę z Leśnik marnotrawcą, ustanawiając dla niego kuratorem Pawła Luźnego.

C. k. Sąd pow. miej. deleg. Brzeżany, 10 stycznia 1895.

L. 4757 (3902 3-3)

Otylia Kowalczykówna z Łękawicy uznana została za głupkowatą. Kuratorem jej ustanowiony został Wojciech Koźbiał z Łękawicy.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. Wadowice, 21 maja 1895.

L. 867 (3906 3-3)

Piotr Patynko w Żółtańcach marnotrawcą uznany; kurator Piotr Drobot w Żółtańcach.

C. k. Sąd powiatowy. Kulików, dnia 12 lutego 1895.

L. 4179 (3912 3-3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że Ilko Skobleniuk wzięty pod kuratelę z powodu marnotrawstwa; kuratorem ustanowiony Iwan Osadczuk Jurka z Zeżawy.

C. k. Sąd powiatowy. Zaleszczyki, dnia 31 marca 1895.

L. 2163 (3926 3-3)

Józefa Foka z Willamowie za umysłowo chorego uznano. Kuratorem ustanowiono Józefa Foka z Hałenowa.

C. k. Sąd powiatowy. Kęty, 24 kwietnia 1895.

L. 5113 (3931 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ustanawia nad Eugenią Torosiewiczówną z Hołhoczw, która wedle orzeczenia sądu lekarskiego jest fizycznie i umysłowo zupełnie niedołężną kuratorem p. Klimenta Torosiewicza właściciela dóbr w Rusilowie.

Podhajce, dnia 5 maja 1895.

L. 5392 (3951 2-3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemyślu uznał Scheindłę Blumenfelda za obłąkaną.

Kuratorem ustanowiono Oswalda Blumenfelda w Przemyślu.

C. k. Sąd pow. miej. deleg. Przemyśl, 30 marca 1895.

Konkursu.

L. 30832 (3978 2-3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Izdebniku w powiecie Wadowickim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 300 zł.

Płaca rocznych 300 zł., ryczałt kancel. 80 zł., datek na ekspedytora 180 zł., wynagrodzenie 900 zł., za codzienną jazdę posłańcą do Wadowie i napowrót i 150 zł. za codziennego posłańca pieszego do Kalwaryi.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 czerwca br. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2 czerwca 1895.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie. Do l. nr. 41752/95.

(3882 3-3)

Obwieszczenie konkursu.

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżnioną	Dochody przywiązane do tej posady				Wiadomości i inne warunki wymagane do uzyskania posady	Czy potrzeba		Władza do której prosby mają być wnoszone	Termin ubiegania się	U w a g a.	
		Płaca		Dodatek na mieszkanie	Dodatek aktywalny		Dyety	odbyć praktykę na próbie i jak długo				złożyć egzamin i z jakich przedmiotów
		zł.	ct.									
Trzy posady nadzorców rzek	Przy galicyjskich okręgach budowniczych	350	—	—	87	50	—	—	Do c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przepisanej drodze służbowej.	Do 15 lipca 1895.	Na opróżnione posady jest 106 kompetentów prenotowanych.	

Lwów, dnia 19 maja 1895.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 38999 (3984 1-3)

Konkurs na posadę ekspedynta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Cieniawie w powiecie Grybowskiem za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł., ryczałtem kancelaryjnym 40 zł. i wynagrodzeniem 100 zł. za codziennego posłańca pieszego do c. k. urzędu pocztowego na dworcu kolei żelaznej w Ptaszkowej i na powrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 18 czerwca b. r. w c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie

Lwów, 30 maja 1895.

(4011 1-3)

Celem obsadzenia dwóch a ewentualnie czterech posad c. k. Starostów z systemizowanymi poborami rangi VII. klasy, względnie dwóch a ewentualnie czterech posad c. k. sekretarzy Namiestnictwa z systemizowanymi poborami rangi VIII. klasy rozpisuje się niżej konkurs z terminem do 1 lipca 1895.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji oraz znajomości języków krajowych w powyższym terminie i w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 5 czerwca 1895.

Wyroki prasowe.

31. 127 (3863) Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 18 Februar 1895, Zl. 185/1451, die Weiterverbreitung der ausländischen Druckschriften:

- a) Ottone Brentari: Racconti di Storia patria ad uso della terza classe elementare 29a Edizione,
- b) Ottone Brentari: Racconti di Storia patria ad uso della quinta classe elementare 21a Edizione,
- c) Ottone Brentari: Brevi racconti di Storia ebraica, greca e romana ad uso delle classi Ia e IIa Elementare 21a Edizione,
- d) Ottone Brentari: Racconti di Storia patria ad uso della quarta classe elementare, 27a Edizione,
- e) Ottone Brentari: Geografia e Storia ad uso della Classe III elementare della provincia di Vicenza, 16a Edizione,
- f) Ottone Brentari: Geografia e Storia ad uso della classe III elementare della Provincia di Padova 2a Edizione,
- g) Ottone Brentari: Geografia e Storia ad uso della classe III elementare della Provincia di Verona, 2a Edizione,
- h) Ottone Brentari: Elementi di Geografia ad uso delle scuole elementari, superiori e delle secondarie inferiori, 5a Edizione,
- i) Ottone Brentari: Geografia e Storia della classe III elementare, 3a Edizione, Padova, Fratelli Drucker, Bassano, Sante Pozzato, Editori 1891 und
- k) Ottone Brentari: Il Principe Amedeo di Savoia duca d'Aosta, due memorazioni Verona, Carlo Drucker; Padova, Drucker e Senigaglia, Editori 1890 nach § 65 a St. G. verboten.

Padova e Verona, Fratelli Drucker Bassano, Sante Pozzato; Milano, Torino, Roma, Napoli, Firenze, G. B. Baravia e Cie., Editori; Bassano, Sante Pozzato; Senigaglia, Bassano, Sante Pozzato, Editori 1890;

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6 Februar 1895, Zl. 143/112, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „L'Operario“ vom 1 Februar 1895 wegen des Artikels: „Veccchi e giovani“ und „Capitale e lavoro“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6 Februar 1895, Zl. 144/1123, die Weiterverbreitung der Nr. 6341 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 1 Februar 1895 wegen des Artikels: „L'ispezione delle scuole di campagna — Una requisitoria“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6 Februar 1895, Zl. 145/124, die Weiterverbreitung des Beiblattes der Nr. 4772 der Zeitschrift: „Il Piccolo della sera“ vom 1 Februar 1895 wegen des Artikels: „Il rapporto della Commissione alla pubblica istruzione“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 19 Februar 1895, Zl. 90/1490, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Nasa Sloga“ vom 14 Februar 1895 wegen des Artikels: „Resolucije u pogledu obran- narodnosti i politickih prava“ nach § 65a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 19 Februar 1895, Zl. 188/1486, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Edinost“ vom 14 Februar 1895 wegen des Artikels: „Javni sbod v Baderin m sino obcine poriske“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 17 März 1895, Zl. 259/2149, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Nasa Sloga“ vom 14 März 1895 wegen des Artikels: „Obcina iz bori na Voloskom“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 April 1895, Zl. 11775, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Stanislav K. Neuman: Nemesis Bonorum Custos“. Verse (1893—1895) v Praze — Tisk m Edv. Beauforta. Nakladem vlastnim 895“ nach den §§ 63, 300 u. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 April 1895, Zl. 11980, die Weiterverbreitung der Nr. 29 der in Brooklyn N. Y. erscheinenden Zeitschrift: „Volne Listy“ vom 1 Mai 1894 nach den §§ 58 c, 59 c, 122 b und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 April 1895, Zl. 11980, die Weiterverbreitung der in zwei Druckschriften, deren Drucker und Verleger unbekannt ist, enthaltenen Gedichte: „Pribram“ und „K poch du“ nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 April 1895, Zl. 12047, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Tuharske Listy“ vom 19 April 1895 wegen der Artikel: „Nasy stavky“ und „Soc. a isticke snahy z dob velke revoluce francouzske“ nach den §§ 300, 302, und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20 April 1895, Zl. 2026, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Hlasy ze Sumavy“ vom 13 April 1895 wegen des Artikels: „Kde nase spasy? v Praze, 1: dubna“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 26 April 1895, Zl. 5297, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Ruch“ vom 25 April 1895 wegen des Artikels: „Halic“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 1 Februar 1895, Zl. 135/1057, die Weiterverbreitung der ausländischen Druckschrift: „Anuario degli studenti Trentini“, Anno I, Turin — Rom 1894 — 1895, Herausgeber L. Roux & Co., nach §§ 65 a und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 1 Februar 1895, Zl. 133/1056, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Supplemento al Caffaro“ vom 23 Jänner 1895 nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 1 Februar 1895, Zl. 133/1055, die Weiterverbreitung der Nr. 57 der ausländischen Zeitschrift: „L'Echo dell' Alpe Giulia“ vom December 1894 nach §§ 58 c, 63, 65 a, 300, 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 3 Februar 1895, Zl. 141/10-5, die Weiterverbreitung der Nr. 26 der Zeitschrift: „Il Paese“ vom 30 Jänner 1895 wegen der Artikel: „Una citazione slava ad un italiano“ und „La politica astensionista anche in Istria“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6 Februar 1895, Zl. 143/112, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „L'Operario“ vom 1 Februar 1895 wegen der Artikel: „Veccchi e giovani“ und „Capitale e lavoro“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6 Februar 1895, Zl. 144/1123, die Weiterverbreitung der Nr. 6341 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 1 Februar 1895 wegen des Artikels: „L'ispezione delle scuole di campagna — Una requisitoria“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 6 Februar 1895, Zl. 145/124, die Weiterverbreitung des Beiblattes der Nr. 4772 der Zeitschrift: „Il Piccolo della sera“ vom 1 Februar 1895 wegen des Artikels: „Il rapporto della Commissione alla pubblica istruzione“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 19 Februar 1895, Zl. 90/1490, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Nasa Sloga“ vom 14 Februar 1895 wegen des Artikels: „Resolucije u pogledu obran- narodnosti i politickih prava“ nach § 65a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 19 Februar 1895, Zl. 188/1486, die Weiterverbreitung der Nr. 20 der Zeitschrift: „Edinost“ vom 14 Februar 1895 wegen des Artikels: „Javni sbod v Baderin m sino obcine poriske“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 17 März 1895, Zl. 259/2149, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Nasa Sloga“ vom 14 März 1895 wegen des Artikels: „Obcina iz bori na Voloskom“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 19 April 1895, Zl. 11775, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Stanislav K. Neuman: Nemesis Bonorum Custos“. Verse (1893—1895) v Praze — Tisk m Edv. Beauforta. Nakladem vlastnim 895“ nach den §§ 63, 300 u. 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 April 1895, Zl. 11980, die Weiterverbreitung der Nr. 29 der in Brooklyn N. Y. erscheinenden Zeitschrift: „Volne Listy“ vom 1 Mai 1894 nach den §§ 58 c, 59 c, 122 b und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 April 1895, Zl. 11980, die Weiterverbreitung der in zwei Druckschriften, deren Drucker und Verleger unbekannt ist, enthaltenen Gedichte: „Pribram“ und „K poch du“ nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 22 April 1895, Zl. 12047, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Tuharske Listy“ vom 19 April 1895 wegen der Artikel: „Nasy stavky“ und „Soc. a isticke snahy z dob velke revoluce francouzske“ nach den §§ 300, 302, und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20 April 1895, Zl. 2026, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Hlasy ze Sumavy“ vom 13 April 1895 wegen des Artikels: „Kde nase spasy? v Praze, 1: dubna“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 26 April 1895, Zl. 5297, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Ruch“ vom 25 April 1895 wegen des Artikels: „Halic“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 April 1895, Zl. 4392, die Weiterverbreitung der Nr. 206 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 26 April 1895 wegen des Artikels: „Krvava stavka eihlru ve Vidni“ nach § 300 St. G. verboten.

L. 6586 wnesla pozew pisemny o uznanie prava zastavu dla kwoty 576 zł. 23 ct. mon. konw. zaintabulowanego w stanie biernym realności objętej wyk. hip. l. 1133 gm. kat. Stanisławów za zgasie i że dekretecyę pozwu doręczone ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum adw. dr. Lorschowi z zastrzeżeniem 90 dniowego terminu do obrony, przy czem pozwaną wzywa, by rzeczonemu kuratorowi wczesniej przed terminem do obrony jej praw potrzebną informacyę udzieliła lub innego zastępcę sądowi przedstawiła.

Stanisławów, 6 kwietnia 1895.

L. 7274 (3822 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Konstancyę Chrzanowską, że Stanisław i Tadeusz Szawłowscy przeciw niej dnia 2 kwietnia 1895 do l. 7274 pozew wytoczyli:

1. o uznanie za zgasie prawa 6 letniej dzierżawy dóbr Barysz, Konstancyi Chrzanowskiej przystugujacego,

2. o wykreślenie tego prawa ze stanu biernego dóbr Barysz z Puźnikami z pn. i doręczone takowy ustanowionemu dla niej kuratorowi tut. adwokatowi dr. Lorschowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Zinsa z wezwaniem, aby w czasie należytym udzieliła ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informacyę lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła, inaczej bowiem skutki prawne z jej zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Stanisławów, 12 kwietnia 1895.

L. 11194 (3823 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy ja. ko handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mechla Roth, że na prośbę G. Liss wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 190 zł. 5 ct. a. w. z pn. i doręczone takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Hermanowi Falkowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Katzenellenboga z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 25 maja 1895.

L. 2268 (3879 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Stołka, że w sprawie hipotecznej Rojzy Blütter o wpis prawa własności realności lwh. 1126 w Sokołowie, zamianowano dla niego kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i temuż rezolucyę z dnia 28 stycznia 1895 l. 411 doręczone.

Sokołów, d. 19 marca 1895.

L. 1238 (3810 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Feibisza Łapajowkera iż Ada Holzman wytoczyła przeciw niemu tudzież przeciw Nathanaowi Reiss, Mariem Reiss i niewiadomym z życia i miejsca pobytu Naftalemu Löwenherz, Chaimowi Izraelowi Mehl, Szeindli Degen, Adarowi Degen, Mojżeszowi Leibie Degen tudzież rzekomym ich spadkobiercom, dla których również adw. dr. Wejda kuratorem ustanowiony został pozew de praes. 20 listopada 1893 l. 18897 o zniesienie współwłasności realności lwh. 167 gm. Krystynopol i że kuratorem ad actum dla niego ustanowiony został adw. dr. Wejda w Sokalu, wskutek czego wzywa się go, aby temu ustanowionemu zastępcę potrzebnych środków do obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie wybrał, o tem sądowi doniósł, inaczej bowiem złe skutki tego zaniedbania sam sobie przypisac będzie musiał.

Sokal, dnia 25 lutego 1895.

L. 8898 (3577 2-3)

Samuela vel Salamona Petruszkę z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w sprawie Wysokiego Skarbu przeciw niemu o 18 zł. 64 ct. w a. pn. temuż kuratora w osobie Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie ustanowiono i takowemu uchwałę z 27 sierpnia 1893 l. 6105 doręczone.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 19 września 1894.

L. 4563 (3824 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca niewiadomego Józefa Fisch, że na prośbę Mojżesza Józefa Fuchs z dnia 28 maja 1895 l. 4563 wydano przeciw niemu nakaz zabezpieczenia do trzech dni sumy wekslowej 450 zł. aw. z pn. z wekslu z daty Brody 1 marca 1895 i że dla niego ustanowiono w tej mierze kuratora ad actum w osobie adw. dr. Kolačzkowskiego w Złoczowie, do którego się zgłosił lub sądowi innego zastępcę wskazał winien.

Złoczów, dnia 28 maja 1895.

L. 3565 (3903 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fecia Macko zwanego Kupka, że Petro Antoniów wniósł przeciw niemu do l. 3565 pozew o zapłacenie 150 zł. aw.

Termin do rozprawy sumarycznej wyznaczono na dzień 15 lipca 1895 o 9 rano. Wzywa się pozwanego, aby sobie w sprawie tej ustanowił pełnomocnika, gdyż i naczej rozprawa odbędzie się z kuratorem jego.

Bukowsko, 22 maja 1895.

L. 6586 (3865 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, z życia i miejsca pobytu niewiadomą Zuzannę Męczyńska, że przeciw niej Zofia Wurzel pod dniem 24 marca 1895 do

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28 maja do 3 czerwca 1895.

Epizocoya	P o w i a t	M i e j s c o w o ś ć
Nosaczna	Biała Tarnopol Tłumacz Zbaraż	Harmęża (ob. dw.). Konopkówka. Kłubowce (folw.). Dobrywody (ob. dw.), Sieniawa (ob. dw.).
Róża węglikowa	Brzesko Jarosław Przemysł Skałat	Słotwina (folw.). Radymno, Leżachów, Nienowice. Barycz. Kozina.
Zaraza świń	Przemysł	Stubieńko, Batycze.
Parchy u koni	Nadwórna Kałusz Kołomyja Przemysły Turka	Dobrotów. Jasien. Cieniawa (ob. dw.). Hanaczów. Krywka.
Otręt	Cieszanów Zółkiew	Lisiejamy. Zółkiew miasto.
Zaraza pyskowa i racicowa	Bochnia Kraków Wadowice Wieliczka	Gawłów. Prądnik biały, Zwierzyniec (folw.) Bieńczyce. Brzeźnica (ob. dw.). Pychowice.
Wścieklizna	Chrzanów Zbaraż	Frywałd. Hnilice.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 3039 (3840 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadoma z miejsca pobytu nieznanego Jana ks. Sapiehy, że Aron Kanner wniósł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 4500 zł. aw. z pn., któremu żądaniu uchwałą z dnia 18 maja 1895 l. 3039 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego, kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza i poleca temu pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.
Sanok, dnia 18 maja 1895.

L. 2299 (3811 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, iż 6 stycznia 1894 zmarł w Przewozie Jakób Bębenek z pozostawieniem ostatej woli rozporządzenia.

Nie znając miejsca pobytu córki tegoż Maryanny Bębenek, wzywa ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia 22 kwietnia 1895 wniósła deklarację do spadku, gdyż inaczej spadek byłby pertraktowanym ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Stefanem Rybką dla niej ustanowionym.
Wieliczka, dnia 22 kwietnia 1895.

L. 1482 (3872 2-3)
Z życia i miejsca pobytu niewiadomego Fryderyka Sieberg recte Siewert z Huziejowa zawiadamia się, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 2 października 1894 l. 8461 ustanowiono kuratorem ad actum c. k. notariusza Kurpińskiego w Bolechowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, d. 19 marca 1895.

L. 16519 (3843 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Hersza Krausera, że na prośbę Peretza Lichtenberga z 30 marca 1893 l. 4912 uchwałą tegoż c. k. sądu obwodowego z dnia 1 kwietnia 1893 l. 4912 dozwolono na wykreślenie ze stanu biernego realności wykaz hipoteczny 426 gminy katastralnej Stanisławowa, prawa zastawu dla sumy 435 zł. 75 ct. z pn. zainstalowanego na rzecz Jakóba Lichtenberga z zastrzeżeniem, że skuteczność dozwolonego wykreślenia nastąpi z wykreśleniem prawa nadzastawu dla sumy 220 zł. z przyn. ciężącego na rzecz Hersza Krausera na sumie 435 zł. 75 ct. z przyn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatomu Hausserowi, przy czym wzywa go, aby rzezonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
Stanisławów, dnia 1 września 1894.

L. 10433 (3841 2-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Natana Farba, że na prośbę Majera Weinreba wydano przeciw niemu dnia

dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Hermanowi Falkowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Blausteina z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 18 maja 1895.

L. 10434 (3842 2-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Natana Farba, że na prośbę Majera Weinreba wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 75 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu kuratorowi tutejszemu adw. dr. Hermanowi Falkowi z zastępstwem tut. adw. dr. Blausteina z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.
Stanisławów, 18 maja 1895.

L. 11510 (3867 2-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leibe Roslera, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwórnie uchwałą tegoż sądu z dnia 11 maja 1895 l. 10104 na podstawie wekslu z daty Nadwórna 29 listopada 1894 na 250 zł., protestu z daty Nadwórna 1 marca 1895 l. 2115 i pocztowego at. stu z daty Nadwórna 1 marca 1895 l. 339 nakazano temuż Leibe Roslerowi, aby sumę 250 zł. z 6 prc. odsetkami od 28 lutego 1895, 1/3% prowizją, kosztami protestu 3 zł. 5 ct. i kosztami sądowymi 15 zł. 24 ct. kasie zaliczkowej w Nadwórnie zapłacił i że uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Liebermanowi, przyczem wzywamy go, by rzezonemu kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
Stanisławów, 29 maja 1895.

L. 3569 (3870 2-3)
C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Bubniaka z Wielopola, że na prośbę Chaima, Izaka i Leiby Brandów jako spadkobierców Leisora Branda ustanowionemu dla niego kuratorem dr. Bendla adw. w Sanoku, w sprawie ich hipotecznej przeciw niemu i Jarenie Bun'akowej o 70 zł. w. a., któremu to kuratorowi rezolucję z 23 grudnia 1894 l. 18847 doręczono.
Sanok, d. 12 marca 1895.

L. 17377 (3869 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Władysława Malczew-

skiego, iż skutkiem wniesionej przeciw niemu skargi przez Jaruchema Baresa o 200 zł. termin do rozprawy sumarycznej na 16 sierpnia 1895 o godz. 9 rano wyznaczony, oraz dla niego kuratorem dr. Schwarz w Krakowie ustanowionym został, któremu wszelkie dokumenty oraz środki do obrony służące udzielić lub też pełnomocnika swego sądowi wskazać winien, gdyż w przeciwnym razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Kraków, 25 kwietnia 1895.

L. 5561 (3825 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jacka Gałajdę, iż w sprawie spadkowej po Teodorze Gałajda tut. sądową rezolucją tabularną l. 11182, którą intabulację praw rzeczowych ze spadku zarządzono, doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Waszkowi Howańcowi.

Jest tedy rzeczą Jacka Gałajdy dostarczyć kuratorowi dalszych informacji, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego samemu sobie przypisze.
Nowy Sącz, 24 marca 1895.

L. 5309 (3957 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszką z Bernatów Babińską, że dnia 5 maja 1895 do l. 5309 wniósła przeciw niej Józefa Rogalska skargę o 40 zł. z przyn. na którą wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 sierpnia 1895 o 9 rano tudzież, że dla niej ustanowiono kuratora w osobie p. dr. Reichmanna adwok. w Tarnobrzegu. Będzie zatem rzeczą pozwanej kuratorowi swemu udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwana sama sobie przypisać będzie musiała.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 6 maja 1895.

L. 8919 (3898 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Schiffmana, że w sporze wekslowym Chaima H. Kohna przeciwko niemu pto 50 zł. wa. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Marka Parnassa z substytucją adwok. dr. Joachima Bindera i doręczono pierwszemu z nich wydany równocześnie nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. z pn. dla niego przeznaczony.
Wzywamy przeto Berla Schiffmana, aby temuż kuratorowi informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi podał.
Tarnopol, 18 maja 1895.

L. 9198 (3905 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia bawiącego za granicą Michała Bruzdę, że został zaskarżonym wraz z 3-ma innymi przez Franciszkę lo Bruzdową 20 Pasternakową o zapłacenie 231 zł. 22 ct. wa.; kuratorem dla Michała Bruzdy ustanowiony został adwokat dr. Goldmann, substytut adw. dr. Silberfelda w Kalwarii, któremu kurand ma udzielić informacji.
Kalwarya, 18 listopada 1894.

L. 4180 (3913 1-3)
Zaleszczycki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leibe Majera, że rezolucją tabularną z 30 maja 1892 l. 4720 doręczono kuratorowi adw. dr. Stoklasie, oraz wzywa się kuranda, by kuratorowi udzielił informacji, lub sądowi innego pełnomocnika wymienił.
C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 9 maja 1894.

L. 6507 (3915 1-3)
W depozycie sądowym od przeszło lat 30 znajduje się w przechowaniu potwierdzenie z 31 sierpnia 1848 na 202 zł. 25 ct. wystawione przez c. k. kasę depozytową Państwa, na rzecz Katarzyny Myłowskiej de Langewicz i z daty 17 października 1848 na 1 zł. 75 ct. na rzecz Stefana Wolańskiego.
Wzywa się niewiadomych właścicieli, aby prawa swoje do powyższych dokumentów w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie terminu edyktałnego, dokumenta uznane zostaną za przepadłe i oddane do kasy Państwa.
C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, dnia 14 lipca 1894.

L. 5414 (3914 1-3)
W depozycie sądowym od przeszło lat 30 znajdują się w przechowaniu w masie Aleksandra Jaszeka gotówka 4 zł. 24 1/2 ct., Barbary Krasink 10 zł. 10 1/2 ct., Ewy Kabat 2 zł. 41 1/2 ct., Franciszka Müllera 1 zł. 46 ct., Motia Salmajera sześć łyżek srebrnych, jedna puszka srebrna, trzonek srebrny od noża, jeden srebrny kubek, cztery srebrne ruble wartości 62 zł. 37 ct., w masie Eliasza Strzelbickiego gotówka 96 ct., Abrahama Issera Schillera 3 zł. 83 1/2 ct. w sprawie karnej Iwana Ływaka i tow. o kradzież 23

zł. 10 ct., w masie Bazylego Grybowicza książeczka lwowskiej kasy oszczędności Nro 79621 na 10 zł. 9 ct., w masie Mikołaja Telichowskiego taka książeczka Nro 80143 na 72 zł. 69 ct. i w masie Elżbiety Vogel taka książeczka Nro 79626 na 4 zł. 5 ct.

Wzywa się niewiadomych właścicieli, aby prawa swoje do powyższych przedmiotów w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni, zaś co do gotówki 23 zł. 10 ct. w ciągu roku od trzeciego ogłoszenia licząc wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie terminu edyktałnego uznane zostaną za przepadłe i oddane do kasy Państwa.
C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 5 maja 1895.

L. 2963 (3885)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Jan Budek w Krośnie“ której używa jako właściciel handlu towarów galanterijnych, papierowych i drobiazgowych.
Jasło, dnia 18 maja 1895.

L. 7581 (3896)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż dnia 10 maja 1895 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Jędrzej Majewski“ handel trzody i rzeźnictwo w Pruchniku.
Przemysł, 18 maja 1895.

L. 5666 (3938)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie już zarejestrowanej: „Pierwsza związkowa pracownia obuwia w Krakowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, iż na posiedzeniu Rady nadzorczej dnia 18 listopada 1893 r. odbytem w miejsce stanowczo usuniętych członków Dyrekcji a mianowicie dyrektora Józefa Szostka, kasyera Jana Orela, zastępcy dyrektora Stanisława Figwera i zastępcy kasyera Józefa Kołodziejczyka, wybrano dyrektorem Adama Midowicza, kasyerem Stanisława Dalewskiego, zastępcą dyrektora Józefa Cieślę, zastępcą kasyera Józefa Zemłę wszystkich w Krakowie zamieszkałych i że nowo wybrani członkowie Dyrekcji firmę Towarzystwa w ten sposób podpisują będą, iż pod wyciśniętą stampilią firmą: „Pierwsza związkowa pracownia obuwia w Krakowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, względnie po niemiecku „Erste genossenschaftliche Schuhwarenfabrik in Krakau Registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ podpiszą swe imiona i nazwiska: dyrektor Adam Midowicz, kasyer Stanisław Dalewski, względnie: zastępcą dyrektora Józef Cieśla i zastępcą kasyera Józef Zemla.
Kraków, 2 marca 1894.

L. 24485 (3943 1-3)
C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Peretza Fragnera, Jerzego Fragnera i Perle Fischerowej, iż celem doręczenia im tut. sąd. uchwały z 1 lutego 1895 l. 47777/94w sprawie przymusowego oszacowania uznanej za pustkę realności pod lk. 164 dz. VIII w Krakowie ustanowiony został kuratorem ad actum adw. dr. Gluziński z substytucją adw. dr. Schwarz w Krakowie i poleca się tymże Peretzowi Fragnerowi, Jerzemu Fragnerowi i Perle Fischerowej aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wyjaśnień udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, inaczej bowiem skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.
Kraków, 11 kwietnia 1895.

L. 2744 (3889 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucji z dnia 5 października 1894 l. 7619 w sprawie Pawła Szuwart o wydzielenie pgr. 512 z whl. 60 ks. grt. gminy Nowosiółki Iwana Skibińskiego własnego i utworzenie dla takowej nowo powstałego ciała hipotecznego dla niewiadomego z miejsca pobytu Fedora Praszczuka z Nowosiółek kuratorem Jana Kopezyńskiego z Baligródu.
O czym się Fedora Praszczuka celem ztrzeżenia praw swych zawiadamia.
Baligród, 17 kwietnia 1895.

L. 24485 (3942 1-3)
C. k. Sąd krajowy zarządzający na prośbę Michała Kowalskiego postępowanie celem umorzenia książeczki wkładowej Kasy Oszczędności m. Krakowa nr. 79306 na 14 zł. 95 ct. opiewającej, na imię Michała Kowalskiego wystawionej a wedle twierdzenia prośzącego zagubionej, wzywa każdego, który tę książeczkę posiadał, aby ją w terminie sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia wykazał, ile że w razie przeciwnym takowa uważana będzie za pozbawioną wszelkiej wartości i wspomniana Kasa temuż posiadaczowi na podstawie owej książeczki nie będzie odpowiedzialna.
Kraków, 17 września 1891.

L. 2998 (3932 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Władysława Gattego i Katarzynę Gattionią, że w sprawie gminy Chroś przeciw Michałowi Balachowskiemu i spółce o dopuszczenie dowodu ku wiecznej pamięci zamianowanym został dla nich kuratorem ad actum dr. Góra adw. w Niepołomicach.

Poleca się więc Władysławowi Gattemu i Katarzynie Gattowej, aby kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.
Niepołomicze, d. 25 maja 1895.

L. 1616 (3880)
C. k. Sąd powiatowy w Krośnicy w sprawie egzekucyjnej Józefa Kęsa przeciwko Jędrzejowi Ogieli pecto 4 zł. 50 ct. wa. ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Ogieli kuratora ad actum w osobie Łukasza Malinowskiego ze Szczawnicy wyżniej, wzywając nieobecnych, aby środków do obrony temuż dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrał i stosunek wymienić, inaczej bowiem skutki prawne z zaniedbania tej ostrożności wyniknąć mogą, ce sobie przypisze.
Krośnice, 23 kwietnia 1895.

L. 9950 (3330 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Stryju ustanawia p. adw. dr. Aichmüllera w Stryju, kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Maryi Brzeskiej celem doręczenia jej t. s. uchwały tabularnej l. 10158/94 o czym się ją w tej drodze i do rąk kuratora zawiadamia.
Stryj, dnia 12 maja 1895.

L. 12031 (3944 1-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Kazimierza i Ignacego Statkiewiczów, że przeciw nim wniósł Jan Zygmuntowicz pozew de praes. 30 marca 1895 l. 12031 o uznanie, że suma 250 złp. na realności lk. 98 Dz. III. lwh. 561 na rzecz Ignacego Statkiewicza zaintabulowana, a na rzecz Kazimierza Statkiewicza prawem nadzastawu dla kwoty 88 zł. 40 kr. mon. konw. obciążona, zgłosiła przez przedawnienie i że jeden egzemplarz przez skargi dla pierwopozwanego Ignacego Statkiewicza przeznaczony do rąk ustanowionego dla kuratora ad actum adw. dr. Seinfelda doręczony został, zaś rubryka pozwu dla współpozwanego Kazimierza Statkiewicza przeznaczona, doręczoną została kuratorowi tegoż adwokatowi dr. Goldmanowi i poleca im, aby powyż wymienionym kuratorom potrzebnych środków do obrony dostarczyli lub innych pełnomocników sobie obrał w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.
Kraków, 5 kwietnia 1895.

L. 15049 (3946)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Joel Bauminger“, której używać będzie Joel Bauminger jako trudniący się interesami pieniężnymi w Krakowie podpisując takową „Joel Bauminger“.
Kraków, d. 3 maja 1895.

L. 6621 (3917 1-3)
C. Sąd obwodowy w Kołomyjach zawiadamia posiadacza kwitu przez Kasę Wydziału Krajowego we Lwowie dnia 30 października 1894 wystawionego, opiewającego na kwotę 469 zł. aw. jako wadyum na dzierżawę krajowych opłat konsumcyjnych przez Jonasza

Brettera i spółników do art. d. depozytowego 6037/94 złożoną, ażeby w ciągu jednego roku od dnia wygotowania tego edyktu licząc powyższy kwit tem pewniej przedłożył i takowy okazał, ile że inaczej po upływie tego czasu takowy na żądanie jako umorzony t. j. wszelkich prawnych skutków pozbawiony uznany zostanie.
Kołomyja, dnia 27 kwietnia 1895.

L. 3077 (3916)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Bank dla handlu i przemysłu w Gorlicach“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, iż wedle protokołu z 9 maja 1895 Rada nadzorcza tego Banku usunęła tymczasowo, aż do decyzji najbliższego Walnego zgromadzenia członka Dyrekcji Gersona Weissa kupca w Gorlicach zamieszkałego.
Jasło, 25 maja 1895.

Doniesienia prywatne.

BIURO
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

Ogłoszenie. 777

Podaje się do wiadomości, że Towarzystwo „Agudas Joschua“ we Lwowie, z powodu uchwały Walnego Zebrania 16 lutego 1895 roku zostało rozwiązane.

Lwów, 6 czerwca 1895.
Abraham Landau
były przewodniczący

Aufgebot. 779

Es wird zur Kenntniss gebracht, dass der Kaufmann Efraim Dornberg wohnhaft zu Lemberg in Galizien, Sohn des Tapezierers Samuel Hersch Dornberg und dessen Ehefrau Sara geborenen Rak, beide wohnhaft zu Lemberg in Galizien und die Minna Neumark, ohne Beruf, wohnhaft zu Berlin, Tochter des Kaufmannes Abraham Neumark verstorben zu Strasburg in Westpreussen und dessen Ehefrau Bertha geborenen Cohn, wohnhaft zu Berlin, die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Berlin und in Lemberg zu geschehen.
Berlin, am 27 Mai 1895.
K. Ir. Standesamt
Berlin IX. Spandauer Revier
Michaelis m. p. Standesbeamte.

Lwowskie Towarzystwo Bankowe

Stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką
ulica Trzeciego Maja l. 2
przyjmuje

wkładki na książeczki oszczędności
po 5 proc. rocznie.

Ogłoszenie. 778

W środę dnia 19 czerwca 1895 o godzinie 4 po południu odbędzie się w domu p. Singera w Staremmieście

IV. Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Staremmieście Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z zamknięcia rachunków za rok 1894 i udzielenia absolutorium Dyrekcji i Radzie nadzorczej.
2. Powzięcie uchwały co do użytku czystego dochodu.
3. Wybór uzupełniający Rady nadzorczej (§. 14 stat.) i zastępców Dyrekcji (§. 25 stat.).
4. Ewentualne wnioski.

D y r e k c y a :

Israël Cener.

Isak Horowitz.

ZEGIESTÓW

w Galicyi nad Popradem

stacya pocztowa i kolejowa, telegraf w miejscu.

Najsilniejsza szczawa żelazista, skuteczna w chorobach kobiecych i anemii.

Lekarz zdrojowy dr. Wł. Hojnacki.

Pora kąpielowa trwa od 20 maja do końca września.

Kąpiele borowinowe, żelaziste, hydropatyczne i popradowe.

Woda zęgiestowska

znajduje się we wszystkich większych składach wód mineralnych.

654

Firma

„OLD ENGLAND“

englisch tailors business

we Lwowie, ulica Akademicka l. 3

poleca bogaty wybór materji

L A W N - T E N N I S

na ubrania kąpielowe,

które wykonywują się jak najsumiennie w naszym zakładzie.

Nowością w męskich kapeluszach są

popielate półcylindry

z najlepszej renomowanej fabryki

John Halliday i Ska, Londyn.

Najnowsze różnokolorowe koszule, krawatki, pledy, nakrycia do powozów, rękawiczki jak i płaszcze gumowe istotnie wyrobu angielskiego do nabycia w angielskim domu skladowym

„Old England“

Lwów, ul Akademicka 3.

766

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie połączony ze składem wolnym.

Miesiąc maj 1895.

I. Zapasy i obrót.

776

Produktów	krajowych			zagranicznych			Zapasy
	Zapasy	Przyjęto	Wydano	Zapasy	Przyjęto	Wydano	
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	
zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100 pre.							
Pszenicy	—	—	—	—	—	—	—
Żyta	—	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia	351.13	575.24	349.50	576.87	—	98.20	98.20
Owsa	1826.83	507.89	1190.31	1144.41	121.34	—	121.34
Grochu	963.09	179.92	360.18	782.83	106.11	99.56	205.67
Bobu i fasoli	414.51	25.75	9.00	430.66	—	—	—
Rzepak	30.65	22.53	11.65	41.22	102.32	—	102.32
Wyki	84.18	6.24	6.24	84.42	—	—	—
Nasienie luiane.	101.27	—	—	101.27	—	—	—
Lubianka	352.07	86.45	262.84	175.68	—	—	—
Tymotka	23.20	—	4.05	19.15	—	—	—
Różnych	2526.23	1912.47	1916.49	2522.21	202.50	—	202.50
Ogółem	6673.16	3316.49	4110.93	5878.72	532.27	197.76	425.21
Ubezp. wartość zł.	86333	28570	38482	76721	5200	1400	2700
Spirytusu	3609.85	981.89	—	3591.74	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	43393	15710	—	59103	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczzeń skladowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

Na produkta	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto	Stan dnia ostatniego	Stan dnia pierwszego	Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego	Ściągnięto	Stan dnia ostatniego
Poświadczenia sklad.	1	—	—	1	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	560	—	—	560	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa	—	—	—	—	—	—	—	—
Spirytus:								
Poświadczenia sklad.	11	1	1	11	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	16707	1555	1555	16707	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk	11	—	1	10	—	—	—	—
Ubezp. wartość zł.	16707	—	1555	15152	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa	9750	—	1080	8700	—	—	—	—

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

o kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- | | |
|---|---|
| 4 1/2 proc. listy hipoteczne. | 4 1/2 proc. pożyczkę krajową galic. |
| 5 proc. listy hipoteczne premii. | 4 proc. pożyczkę krajową galicyjską koronową. |
| 5 proc. listy hipoteczne bez premii. | 4 proc. pożyczkę propin. galicyjską |
| 4 proc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego. | 5 proc. pożyczkę prop. bukowiańską |
| 4 1/2 proc. Banku krajowego. | 4 1/2 proc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej |
| 4 proc. listy zast. Banku krajowego. | 4 1/2 proc. pożyczkę propin. węg. |
| 5 proc. obligacye komunalne Banku krajowego. | 4 proc. węg. obligacye indemniz. |

i wszelkie renty austriackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejsowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

6

Jedwabne suknie włosienne

zł. 8.65 do zł. 42.75 za materję na zupełną suknię, Tussory i Shantung.

Jakoteż jedwab Henneberga czarny, biały i kolorowy od 35 ct. do zł. 14.65 (około 240 rozlicznych jakości i 2000 różnych barw, deseni itd. czarne, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65)	Jedwabne damasty od zł. — 65 do 14.65	Jedwabne bengaliny od zł. — 80 do 7.65
Jedw. materye włos. na suknię „ 8.65 „ 42.75	Jedwabne grenadyny „ — 80 „ 3.80	Jedwabne Faille française „ 1.45 „ 6.80
Jedwabne fulary „ — 60 „ 3.35	Jedwabna Surah „ — 80 „ 8.80	Jedwabny fular japoński „ — 80 „ 3.35
Jedwabny atlas dla masek „ — 35 „ 1.90	Jedwabne Merveilleux „ — 45 „ 4.85	Jedwabne Crepe de Chine „ 1.35 „ 6.65
Jedwabne Merveilleux „ — 45 „ 4.85	Jedwabne materye balowe „ — 35 „ 14.65	

za meter.

Jedwab Armures, Merveilleux, Duchesse, Crystalique, Moire antique, Moseovito, Marcellines etc., jedwabne kołdry i materye na chorągwie etc. wolne od porta i cła do domu. Wzory odwrotnie. Listy do Szwajcaryi kosztują 10 et., karty 5 et.

Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu, c. k. dostawca nadworny.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Mickiewicza l. 6 dostanie znakomity wikt domowy na świeżem maśle sporządzony. 741

Dyetaryusz długoletni, rutynowany manipulant sadowy, z szybkim i nader czytelnym pismem, z chlubnymi świadectwami — poszukuje posady przy c. k. Sądach lub c. k. Starostwach. Zgłoszenia pod lit. B. W. poste rest. Nowy Targ. 772

Notaryusz w Boryni poszukuje współpracownika biegłego w sprawach spadkowych i hipotecznych. Warunki korzystne. 765

Rządów ekonomicznych, kilkunastu ekonomów, leśniczych z wyższym i niższym egzaminem rzadko cennych zalet, gubernantki różnej narodowości, zaraz mam do polecenia; S. Satała biuro wywiadowcze, Lwów, ul. Sykstuska 8. 671

Poszukuje się pomieszkania w śródmieściu lub przyległych ulicach o 9 lub 10 pokojach i 2 kuchniach. Oferty nadsyłać proszę do biura dzienników i ogłoszeń L. Plohna pod cyfrą A. L. 744

Kapy na łóżka wełniane po zł. 2.75, 3.50, 4.50, 5, 6 i wyżej — kocyki wełniane po zł. 3.50, 4, 5, 6, w każdej cenie do zł. 14 poleca w najwzrostszym wyborze Józef Schuster, we Lwowie, ul. Kopernika 7. 540

Masa woskowa do zapuszczania podłóg **Fr. Schubutha** została powszechnie uznana jako najlepsza i najtańsza. Do nabycia w głównym składzie Lwów, Rynek 45, jako też prawie we wszystkich główniejszych handlach. 575

„Syriusz Artur Kościcki“

Lwów, ul. Ossolińskich l. 11, filia ul. Trzeciego maja l. 2
poleca kakao holenderskie 1/2 kilo 30 et, pół kilo 90 et., wanilię w laseczkach po 15 i 20 et. 756

ANTICHOLO

Jedyny pewny środek przy uporczywym opilstwie może być łatwo dodany, bo jest bez smaku, pod gwarancją nieszkodliwy, a skutkuje najlepiej. Podziękowania wyleczonych są do dyspozycji. Puszka z opisem użycia 3 zł. (6 mrk.). Podwójna puszka dla długotrwałych cierpiących 5 zł. (10 mar.) Przy poprzednim przesłaniu gotówki przesyłka opłaconą. Salvator - Apotheke Gross - Bezerker Nr. 33 Węgry. 488



TUTKI odznaczone medalami
S.W. NIEMOJOWSKIEGO
są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach. 2

Leśniczy

32 lat, żonaty, wolny od wojska, mówi po niemiecku i słowiańsku, skończył szkołę w Aggsbach z wyszczególnieniem, egzamin rządowy z wymiarów „bardzo przydatny“, obznajomiony we wszelkich gałęziach gospodarstwa lasowego i myślistwa i w rozmianach, nieco o gospodarstwo rolnem, 15 lat praktyki, najlepsze świadectwa od najwyższej położonych osób — rsdby posadę zmienić ze względów familijnych. Wstęp do pracy natychmiast. Oferty pod „Tüchtig und verlässlich“ do Ed. Zimmer, Graz, Heinrich-Strasse. 755

MASĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.
Masć ta leczy wrzodziaki, przyszczo, czerwoność, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik 2 1/2 franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-de-Grand
We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczynskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 17

Uzdrowisko i zakład wodoleczniczy ZUCKMANTEL Szląsk austriacki

Hydroterapia, gimnastyka lecznicza, masaż, elektroterapia, kąpiele elektryczne dwukomórkowe, kuracya dyetyczna i terenowa. — Wspaniałe powietrze górskie i leśne. — Nowozbudowany wspaniałe urządzone dom mieszkalny z ogrzewaniem centralnem. — Ceny mierne. Prospekty darmo i oplatnie. — Właściciel i kierownik lekarz dr. Ludwik Schweinburg, długoletni asystent prof. Winternitza w Wien-Kaltenleutgeben. 471

Do sprzedania:

1) Majątek ziemski w pobliżu Lwowa, 10 minut od stacji kolejowej, dobrze zagospodarowany. — 2) Kamienica jednopiętrowa z przepysznym ogrodem blisko stacji tramwaju z widokiem na miasto. — 3) Realność parterowa na ul. Łyczakowskiej obok stacji tramwaju elektr. — Bliższych wiadomości udzieli kancelaryja adwokata dr. Aleksandra Lisiewicza, ul. Kopernika l. 6 we Lwowie. 743

MORSZYN

Zakład zdrojowy i wodoleczniczy, stacja kolejowa, poczta i telegraf w mieścu. Kąpiele bromowo-solankowe, borwinowe i rzeczne. Leczenie żętyca, elektrycznością i masażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność skrofuly. Sezon otwarty od 15 maja do 15 października. Koszta pobytu z leczeniem od 25 zł. tygodniowo.
Dr. L. Tydzkowski, Morszyn. 580

Zmiana lokalu.

Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem“
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim l. 1.



Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, cwiklery, lornety, barometry, ciepłomierze. — Reparaty najrychlej i najtaniej. Urządzenie dzwońków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie. Adres: Optyk Kopernicki Lwów, plac Halicki l. 1 naprzeciw Banku hipotecznego.

Piece kregowe

do wypalania wapna, najnowszej i najlepszej konstrukcyi

Ernst Hotop

Berlin W. Kurfürstenstrasse 122.

Wapienniki
Maszyny do wapienników
w znakomitem wykonaniu.

Ogłoszenie

W dniu 19 czerwca 1895 o godzinie 4 po południu w kancelaryi zarządu Zakładu dla ubogich chrześcian ulica Wronowska l. 2 odbędzie się publiczna licytacya na podstawie ostemplowanych i opieczętowanych ofert celem zapewnienia dostawy drzewa opałowego bukowego i brzożowego, oraz omasty t. j. masła dla tutejszego Zakładu ubogich od 1 lipca 1895 do końca czerwca 1896.

Warunki licytacyi interesowani przejrzeć mogą w kancelaryi zarządu wzmiankowanego zakładu.

Z Dyrekeyi Zakładu dla ubogich chrześcian.

Lwów, dnia 5 maja 1895.

Losy budowy kościoła na jubileusz cesarski po 1 zł.

Główna wygrana | Ostatni miesiąc.
wartości zł. 30.000. 768

Losy polecają: Schellenberg i Kreysler, M. Jonasz, Sokal i Lilien.

Nadszedł wielki wybór płócien, chiffonów, stołowej bielizny, towarów pończoszkowych i gotowej bielizny

także najnowszych krawatek, kołnierzyków i manszet
Skład fabryczny bielizny prof. dr. Jaegera

Towar doborowy. Ceny stałe — poleca
F. S. BARDASZ we Lwowie,
vis-a-vis Kościoła katedralnego ul. Teatralna l. 9. 568

Prawdziwe gwarantowane tokajsko-hegyelajskie wina

wysyłam z powodu nowej uprawy winicy własnego wyobła wina w małych ilościach, ręcząc za prawdziwość. Wino stołowe po 4 1/2 zł. et. za 1 litr, stary tokajski samorodny z lat 1885—92 litr od zł. 1 do 2.50, tokajski Ausbruch z lat 1889—1899 pół litrowa butelka od zł. 1.20 do 2.50 dla rekonwalescentów półlitrowa butelka od zł. 3 do 5. 760
Reszofsky Lazar, właśc. winnic Tolesva koło Tokaju.

LUBIEN

Zakład kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa, Gródka i Szczerca
otwarty w dniu 20 maja.

Zakład odznaczony na wystawach krajowych i lekarskich, wprowadził w bieżącym roku ulepszenia według wymagań higieny i cały szereg nowości w zakresie lecznictwa i nie szczędząc wkładów, tą drogą postanowił dotrzymać kroku w współzawodnictwie zdrojowisk.

Wskazania: Reumatyzm mięśni i stawów, ostry i przewleczny. Dna i pozapalne wypociny. Długotrwała obrzęki po zwichnięciach i złamaniach. Okres ozdrowienia po operacyach chirurgicznych. Choroby układu nerwowego. Zolzy. Choroby skóry. Spóźnione postacie kiły, zwłaszcza po nadużyciu rtęci. Cytłność. Choroby kobiece (w każdej wannie wody lubieńskiej znajduje się 85/40252 szlunu). Przewleczna zatrucia metalicznymi. Neurastenia.

Łazienki z wannami porcelanowymi i terazo, także posadzki; kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Oddział wodoleczniczy. Najnowsze przyrządy do natrysków. Łaźnia parowa. Kąpiele rzeczne. Przyrządy rozpylające do leczenia chorób nosa, gardła i płuc. Maser, maserka i służba kąpielowa fachowo uzdolnieni.

Apteka wzorowa p. Bilińskiego. Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. W kaplicy zakładowej codziennie msza św.

Pomiędzy Lwowem a Lubieniem codzienna poczta powozowa po 75 et. od osoby.

Pierwszorządna restauracya pod ścisłym dozorem lekarza:

Mleczarnia. Wody mineralne rodzime i zagraniczne. Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. Czytelnia obficie zaopatrzona. Biblioteka. Sala balowa i koncertowa. Fortepian dla użytku gości. Mieszkania zupełnie urządzone przeważnie do opalania.

Dla niezamożnych ulgi najdalej idące. 579

Wszelkich wyjaśnień z gotowością udziela Zarząd.

Adolf br. Brunicki, właściciel zdrojowiska. **Karol Bratkowski,** zarządca. **Dr. Paweł Radecki,** lekarz zakładowy.

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych S. Szeligi Łyszkiewicza

we Lwowie, ul. św. Marcina l. 29, poleca

asfaltową masę w gorącym stanie do izolowania murów od wilgoci, tekturę ulepszoną ogniotrwała do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3.50,

asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne, Lak asfaltowy świecący do konserwacyi dachów tekturowych, żelaza i drzewa.

Smolec angielski bezwodny.

Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem zranym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach.

Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.

Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparacye tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 et. — Długoletnią trwałość poręcza się.